

GONIEC

RUMSKI



Dziennik
Bałtycki

Aktualne informacje
z naszego regionu
codziennie
na stronach lokalnych
„Dziennika
Bałtyckiego”

Nr 47/302
20 listopada 1998 r.

STARA RUMIA • JANOWO • LOTNISKO • ZAGÓRZE • SZMELTA • BIAŁA RZKA

Podejrzana cysterna



Kiedy 10 listopada w godzinach wieczornych pracownicy bazy paliwowej w Dębogórze, zauważyli przypominający cysternę podejrzany samochód, od razu skojarzyli sobie ten fakt,

z ujawnianymi ostatnio na rurociągu odwiertami i kradzieżami paliwa. Kiedy przy porzuconym przez złodziei paliwa samochodzie, policjanci z KRP wykonywali czynności służbowe, o mało nie potrącił jednego z nich przejeżdżający obok Ford Transit. Natychmiast ruszyli w pościg.

str. 3

Mediów czar



W ramach otwartej lekcji przedsiębiorczości w klasach drugich Lucyna Ogłęcka - dyrektor Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Rumi zorganizowała symulację medialną. Uczniowie

klas drugich podzielili się na zespoły reprezentujące prasę, radio i telewizję oraz przedstawicieli firm z terenu Rumi. Przedstawiciele mediów mieli za zadanie pozyskanie jak największej liczby sponsorów.

str. 5

wybieramy sportowca roku



Już po raz piątą czytelnicy „Gońca Rumskiego” będą wybierać najpopularniejszego sportowca roku, a więc plebiscyt obchodzi swój pierwszy mały jubileusz. Prezentujemy krótką historię czterech poprzednich plebiscytów oraz dziewiątkę kandydatów do bieżącej edycji.

str. 15

Dziennikarze z IV „B”

Konkurencja mile widziana



Zespół redakcyjny „Autografu” - klasa IV „B” ze swoją wychowawczynią Danutą Sachajdaczną, pozował do pamiątkowego zdjęcia przed budynkiem, w którym mieści się redakcja „Gońca”.

Fot. Andrzej Gojke

Już niebawem ukaże się pierwszy numer „Autografu” - miesięcznika szkolnego, który postanowili redagować uczniowie klasy IV „B” Szkoły Podstawowej nr 8 w Rumi.

Zapotrzebowanie na lokalną lekturę bardzo małych gmin, prasę, dotyczącą spraw spo-

miasteczek, a nawet szkół jest

w ostatnich czasach coraz większe. Szczególnie właśnie w szkołach, w których dawne ścienne gazetki, coraz częściej zastępują, redagowane przez uczniów i wydawane nawet w kilkuset egzemplarzach róż-

ne traktujące o sprawach szkół i ich uczniów gazety szkolne.

O nowym miesięczniku szkolnym „Autograf” i jego zespole redakcyjnym piszemy na stronie 3.

(ANGO)

REKLAMA

Bank Spółdzielczy w Rumi

tel. 6710-038



ZRZESZENIE KRAJOWE BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

oferuje

KREDYT SZKOLNY

na wyposażenie ucznia do szkoły

spłaty - oprocentowanie 1,2%

W okresie od dnia 1 września 1998 r.
do 30 czerwca 1999 r. oferujemy Państwu:

KREDYT NA OKRES 10 MIESIĘCY

- maksymalna kwota 1000 zł
- okres kredytowania 10 miesięcy
- oprocentowanie dla rodziców, których dzieci są członkami SKO 1,1% miesięcznie; dla pozostałych rodziców 1,2% miesięcznie
- zabezpieczenie weksel własny in blanco
- wymagane dokumenty wniosek, zaświadczenie o zarobkach, dowód osobisty
- prowizja dla rodziców, których dzieci są członkami SKO 0,9%, dla pozostałych rodziców 1%

Lp.	rata	odsetki	rata + odsetki
1.	100,00	12,00	112,00
2.	100,00	12,00	112,00
3.	100,00	12,00	112,00
4.	100,00	12,00	112,00
5.	100,00	12,00	112,00
6.	100,00	12,00	112,00
7.	100,00	12,00	112,00
8.	100,00	12,00	112,00
9.	100,00	12,00	112,00
10.	100,00	12,00	112,00
	1000,00	120,00	1120,00

☎ECHO☎

TAXI RUMIA
czynne całą dobę

96-62

671-00-05



NAJTANIEJ W RUMI

Co słyszeć

■ Chodnik z ...drugiej ręki

Ulicę Starowiejską w naszym mieście wyłożono kostką chodnikową, natomiast płyty, które do tej pory tworzyły chodnik, zniszczone i popękane poukładano ponownie na Lotnisku. Tam udają coś, co ma przypominać chodnik- krzywy i nierówny. Jak można w ten sposób podzielić mieszkańców Rumi? Każdy z nas płaci podatki, a są wśród nas lepsi i gorsi.

Zapraszam także na ul. Śniadeckich, gdzie jedynie nazwa przypomina, że jest to ulica. Pełna dziur i piachu, pole na łące jest równiejsze niż ta ulica.

Teresa M. z Lotniska

■ Rzadki rozmiar

Noszę obuwie rozmiar 42. Mimo bogatego wyboru butów sklepach, bardzo mało jest tej właśnie numeracji. Czyżby była skazana na chodzenie boso lub, co gorsza, tylko w męskim obuwiu? Myślę, że jest to problem wielu młodych dziewcząt. Pomóżcie, my także chcemy być eleganckie.

Małgosia G.
(zebrała SAga)

31-63-26

■ W rubryce **MOJA GMINA - MOJE SOŁECTWO** przedstawiamy informacje z gmin i wsi rejonu Tczewa. Informacje z Tymawy, gmina Gniew, zebrała Krystyna Paszkowska. Prosimy o sygnały i telefony.

Najmłodszy z SP 3

Zajęcia na basenie

Trzecia godzina zajęć ruchowych w „zerówce” odbywa się na basenie w „Faltomie”. Co tydzień, w piątek, najmłodszy uczniowie SP nr 3 uczą się pływać.

- Bardzo ważne dla sześciolatka jest oswojenie z wodą, przez zabawę, ćwiczenia na desce, czy wylawianie krążków - mówi Elżbieta Jaworska, wychowawczyni klasy - a niektóre dzieci już nauczyły się pływać.

- Fachowa opieka ratowników, którzy dzięki zapisanym na czepkach imionom dzieci, zwracają się do nich po imieniu, ośmiela najmłodszych. Dni w szkole liczą „od basenu do basenu”.

6-latki w ramach zajęć ruchowych mają godzinę tradycyjnego wychowania fizycznego, godzinę rytmiki z absolwentem Akademii Muzycznej i trzecią na basenie. Mimo, że ostatnia forma zajęć jest płatna, rodzice zgodzili się ponosić koszty basenu.

- Jedynym naszym problemem jest brak jakiegoś mikrobusu, którym 15 dzieci mogłoby po basenie pojechać do szkoły na lekcje.

(elel)



Dzieci uczą się pływać.

Fot. Przemek Stoppa

Nasze rozmowy

Służyć całemu powiatowi

z Grzegorzem Szalewskim - radnym powiatu wejherowskiego, wybranym na pierwszego starostę tego powiatu w III RP, rozmawia Andrzej Gojke

- Jest pan lekarzem, co skusiło pana w świecie polityki?

- W III Rzeczypospolitej po raz pierwszy powstały trzy szczeble samorządu: wojewódzki, powiatowy i gminny. W działalności społecznej i politycznej uczestniczę od dawna. W pracę lekarza wpisana jest jakby w sposób naturalny działalność społeczna dla dobra ogółu. Postanowiłem kandydować do Rady Powiatu, gdzie chciałbym jeszcze lepiej służyć wszystkim jego mieszkańcom, w równym stopniu dbając o interesy wszystkich należących do niego miast i gmin.

- Zna pan zapewne powiedzenie o bliskiej ciału koshuli, czy w powiecie będzie pan dbał szczególnie o interesy służby zdrowia?

- Finansowo o interesy służby zdrowia zadbał już rząd i parlament, ustalając składkę na rzecz kasy chorych w wysokości 7,5% dochodów osobistych obywateli. Do zadań starostwa należeć będzie zabezpieczenie świadczeń zdrowotnych, natomiast pieniądze na tą działalność pochodzą z Kasy Chorych. Szczególna dbałość o służbę zdrowia, podobnie jak i o inne dziedziny wchodzące w zakres działalności starostwa, polegać będzie na tym, aby mieszkańcy powiatu wejherowskiego,



Grzegorz Szalewski - radny powiatu wejherowskiego.

Fot. Archiwum

byli zadowoleni ze sprawnie funkcjonującego na wszystkich szczeblach samorządu.

- Czy rumianie tracąc dobrego lekarza, zyskają równie dobrego rzecznika swoich spraw w powiecie?

- Chcę zapewnić, że dołożę wszelkich możliwych starań, aby rzecznika swoich spraw zyskali nie tylko mieszkańcy Rumi, ale całego powiatu wejherowskiego, którego obecnie czuję się obywatelem.

- Czy wybór na starostę wejherowskiego był dla pana dużym zaskoczeniem?

- Zostając radnym byłem przygotowany na podjęcie obowiązków w ramach organów rady, stąd decyzja objęcia stanowiska starosty.

- Z dniem 1 stycznia 1999 obejmie pan stanowi-

ska starosty, jakie w zwizku z tym chciałby pan otrzymać życzenia noworoczne?

- Przede wszystkim pełnej integracji Powiatu i sprawnej działalności starostwa.

Grzegorz Szalewski - lat 42, absolwent wydziału lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku, żona, 2 dzieci.

Kierownik Miejskiej Przychodni Rejonowej i Oddziału Stacji Pogotowia Ratunkowego w Rumi, członek Rady Nadzorczej Służby Zdrowia w Szemudzie, członek Zarządu Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Rumi, członek Zarządu Koła Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego w Rumi.

Kronika policyjna

■ Na gorącym uczynku

9 listopada policjanci złapali na ul. Cechowej w Redzie złodzieja, który ukradł z pobliskiego autohandlu telefon komórkowy wartości 1400 zł. Tegoż samego dnia w Kosakowie celem kontroli zatrzymano samochód marki Ford Transit. Jadący nim mężczyźni - Arkadiusz K. i Adam Sz. obaj z Rumi, znajdowali się pod wpływem alkoholu. Po sprawdzeniu okazało się, iż pojazd był skradziony, sprawcy przyznali się do przestępstwa.

■ Daleko nie zajechał

12 listopada rumscy policjanci zatrzymali Piotra K. z Rumi, udowadniając mu kradzież samochodu marki BMW wartości 150 tys. zł. Wobec złodzieja gdyńska prokuratura zastanowiła areszt tymczasowy.

Piotr K. na oczach właściciela skradł BMW na początku listopada. Daleko nie zajechał - pojazd wyposażony był w automat wyłączający dopływ paliwa w przypadku korzystania zeń przez osobę nieuprawnioną, właściciel odnalazł auto niespełna 2 km od miejsca kradzieży.

■ Odzyskane auta

10 listopada odnaleziono na ul. Kujawskiej fiata Uno wartości 20 tys. zł. skradzionego z Gdyni Obłęża. Na ul. Gdańskiej 10 znaleziono Audi 80 podprowadzone ze Wzgórza Maksymiliana. Samochody zostały porzucone przez złodziei.

■ Pechowy piątek

13 listopada nieznani sprawcy, wypchnąwszy łufcik dostali się do domku jednorodzinnego stojącego na ul. Wierzbowej w Mostach. Łupem złodziei padł 29-calowy telewizor, magnetowid i komputer o łącznej wartości 11 tys. zł.

■ Statystyka

W minionym tygodniu zanotowano 12 kradzieży z włamaniem, w tym tylko 2 do mieszkań. Skradziono 1 samochód. Mimo zgoła zimowej pogody i ślizgawicy na naszych drogach wydarzył się tylko 1 wypadek i 4 kolizje. Paradoksalne, ale im gorsze są warunki do jazdy, tym mniej odnotowuje się wypadków drogowych - po prostu kierowcy jeżdżą ostrożniej. Policja wylegitymowała 260 osób, zatrzymała 3 nietrzeźwych kierowców (znowu przypominamy, iż do zachowania trzeźwości są zobowiązani nie tylko kierowcy samochodów, ale i rowerzyści). Wystawiono 52 mandaty, skierowano 4 wnioski do kolegium ds. wykroczeń, 2 przestępców ujęto na gorącym uczynku.

(PS)

Koszykówka

Rumska NBA

W ramach rozgrywek NBA Rumia 98/99 odbędą się kolejne mecze. 28 listopada o godzinie 9 rozpoczną rozgrywki dziewczęta. Mecze odbywają się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 9 w Janowie przy ul. Stoczniovców.

(SAga)

Tenis stołowy

21 i 22 listopada odbędzie się II edycja Grand Prix Rumi w tenisie stołowym.

Pierwsze gry rozpoczynają się o godzinie 9, zapisy pół godziny wcześniej. 21 listopada grać będą dziewczęta i chłopcy z klas IV-VIII, natomiast dnia następnego spotkają się juniorzy i seniorzy.

Turnieje odbywają się w Rumi w Szkole Podstawowej nr 9 przy ul. Rodziewiczówny.

(SAga)

Dyktando Wybrzeża

Z ostatniej chwili

Powiększyło się grono sponsorów jutrzejszego konkursu ortograficznego „Dyktando Wybrzeża - Rumia 98”, do organizatorów i Urzędu Miasta w ostatniej chwili dołączyła również redakcja „Dziennika Bałtyckiego”.

Jak dowiedzieliśmy się we wtorek redaktor naczelny postanowił o włączeniu się redakcji „Dziennika Bałtyckiego” do grona sponsorów dyktanda, poprzez ufundowanie dla zwycięzcy wiecznego pióra i słownika ortograficznego dla najstarszego uczestnika.

Organizatorzy zapraszają rumian do wzięcia udziału w sobotnim dyktandzie, życząc wszystkim uczestnikom połamania piór.

Informacje pod numerami telefonów: 671-83-04 i 671-82-93.

(ajg)



Tekst podobnie jak w ubiegłym roku, podyktuje jego autor profesor Bronisław Rocławski.

Fot. Andrzej Gojke

Pierwoszyno

Porzucona cysterna i chodliwa furgonetka

Dwa pojazdy w ciągu jednej nocy zabezpieczyli na terenie Pierwoszyna policjanci z Komendy Rejonowej Policji w Rumi

O porzuconym w pobliżu cmentarza w Pierwoszynie samochodzie asenizacyjnym marki Star poinformowali policję pracownicy dębogórskiej bazy paliwowej.

Podejrzana cysterna

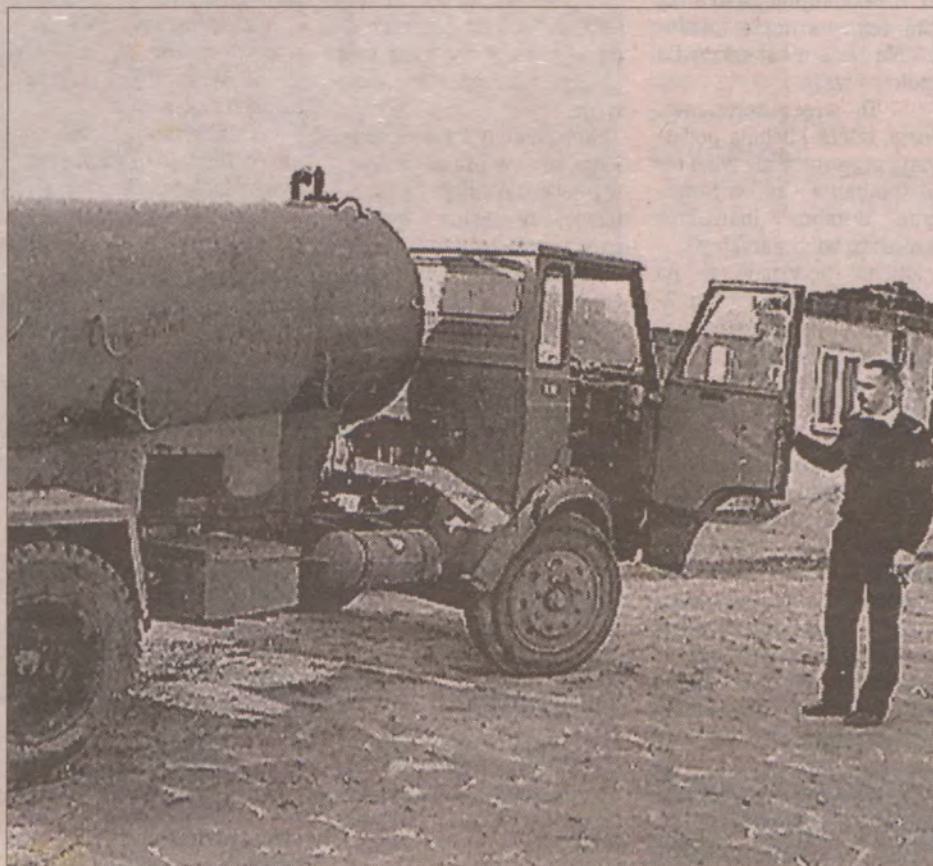
Kiedy 10 listopada w godzinach wieczornych zauważyli w pobliżu rurociągu przypominający cysterne podejrzany samochód, od razu skojarzyli sobie ten fakt, z przypadkami coraz częściej ujawnianych złodziejskich odwiertów w rurociągu. Poinformowali o tym strażników bazy, którzy niezwłocznie wezwali policję.

Wstępne oględziny

Przybyli na miejsce funkcjonariusze, już po wstępnych oględzinach beczkowsu mogli stwierdzić, że wykorzystywany był do przewożenia kradzionego z odwiertów paliwa. Poza paliwem w zbiorniku asenizacyjnym, w kabinie pojazdu znajdował się specjalny agregat i węże, za pomocą których je przepompowywano. Zlokalizowane zostało również zamaskowane miejsce odwiertu, które po policyjnych oględzinach pracownicy bazy zabezpieczyli, by nie dopuścić do wycieku ropy i skażenia środowiska.

Sledztwo trwa

- Sygnały o kradzieżach paliwa z dębogórskiego



W kabinie beczkowsu-cysterny znajdował się agregat i węże przy pomocy których przepompowywano paliwo z rurociągu do zbiornika asenizacyjnego.

Fot. Andrzej Gojke

rurociągu dochodziły do nas już od pewnego czasu. Otrzymywaliśmy też informacje, że takim właśnie samochodem poruszają się złodzieje. Teraz będziemy mogli porównać zabezpieczone wcześniej ślady kół, ze śladami porzuconego samochodu. Ustalono także ostatniego właściciela samochodu, jednak wyjaśnił on, że go sprzedał. Obecnie prowadzone są dalsze czynności śledcze - powiedział podinspektor Jerzy Pelc - komendant rejonowy policji w Rumi.

(ANGO)

Zygzakiem przez Pierwoszyno

W Pierwoszynie Ford Transit o mało nie potrafił policjanta. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za nim. Szybko ustalili drogą radiową, że furgonetka została skradziona w Chylonii.

Kiedy po około kilometrowym pościgu, samochód został zatrzymany, okazało się, że zarówno zasiadający za kierownicą Arkadiusz S. jak i pasażer Adam S. - mieszkańcy Rumi są w stanie nietrzeźwym, więc noc spędzili w izbie wytrzeźwień.

Kiedy następnego dnia składali wyjaśnienia, okazało się, że stojąc z włączonym silnikiem furgonetką zapiekowali się, w Kosakowie, a nie w Chylonii skąd zgineła właścicielowi, czyli ukradli z... drugiej ręki.

Szkolny miesięcznik

Dziennikarze z IV „B”

Już niebawem ukaże się pierwszy numer „Autografu” - miesięcznika szkolnego, który postanowili redagować uczniowie klasy IV „B” Szkoły Podstawowej nr 8 w Rumi.

Traktujący o sprawach Szkoły Podstawowej nr 8 w Rumi miesięcznik „Autograf”, postanowili wydawać uczniowie jednej z klas tej szkoły. Choć zespół redakcyjny stanowią uczniowie IV „B”, postanowili, że będą otwarci na zewnątrz i łamy „Autografu” otwarte będą dla wszystkich uczniów szkoły. Redakcją kieruje Danuta Sachajdaczna - wychowawczyni IV „B”. Przed rozpoczęciem pracy klasa podzieliła się na sekcje, z których każda redagować będzie inną rubrykę. I tak dział informacyjny poprowadzą Agata Peplińska i Daria Szramka, popularnonaukowy - Bartek Labuda i Wojtek Marko, literacki - Monika Miąskowska, a przyrodniczy dwie Ole - Andziulewicz i Kieczmer. Powstaje już nawet artykuł o przygotowaniach przyrody do zimy. Będzie oczywiście dział sportowy, który poprowadzą Paweł Romanowski i Paweł Falkowski. Uczniowie klasy trenujący w klubach różne dyscypliny sportu, również są w trakcie przygotowywania materiałów na ten temat. Nie za-

braknie też czegoś dla amatorów rozrywek umysłowych i konkursów, a zadba o to, Maciek Naskręt i Maciek Dziabas, którzy już zajęli się układaniem krzyżówek i ciekawych zagadek.

- Propozycję wydawania szkolnej gazetki, uczniowie mojej klasy, potraktowali bardzo entuzjastycznie i niemal natychmiast z wielkim zapałem zabrali się do jej tworzenia. Zaskakiwała mnie ich znajomość tematu, ale również własna inwencja i bardzo oryginalne pomysły, na przykład tytuł miesięcznika - „Autograf”, jest związany z tym, że gazetka ma opierać się przede wszystkim na tekstach autorskich uczniów naszej szkoły - powiedziała Danuta Sachajdaczna.

Przed przystąpieniem do redagowania pierwszego numeru „Autografu”, klasa IV „B” odwiedziła redakcję „Gońca”, by zasięgnąć informacji na temat redagowania naszego tygodnika. Młodym kolegom i koleżankom z SP nr 8, życzymy połamania piór podczas dziennikarskiej przygody.

Andrzej Gojke

REKLAMA

S O B O T A

Gratka

dodatek tygodniowy

Dziennik Baltycki

GABINET CHOROÓB
WEWNĘTRZNYCH
WIEŚLAW ILCZYŹYŃ
KARDIOLOG

- EKG z opisem
- leczenie chorób serca
- leczenie nadciśnienia
- badania profilaktyczne pracowników

poniedziałek
Czynny: środa 17-18
piątek
626-56-47 Rumia, Matejki 2A



Hotel „Faltom”
ZAPRASZA

na dwa nowoczesne zabiegi odchudzające, które powodują spalanie tkanki tłuszczowej oraz poprawę wyglądu skóry w przypadku cellulitis.

ceny promocyjne !!!

Rumia, ul. Grunwaldzka 7,
tel. 671-57-11

METRYKA
MŁYN BAŁDOWO

SKUP PSZENICY
KONSUMPCYJNEJ

TEL. 058-532-18-27
058-532-11-30

R-14250/A/571

Dyrekcja oraz Rada
Rodziców Szkoły
Podstawowej Nr 7 w Rumi

zaprasza na „Bał
Andrzejkowy”, który odbędzie
się 28 listopada 1998 r.
Organizatorzy zapewniają:
muzykę, kawę, herbatę, bigos, jak
również zastawę i dekorację stołu.
Zapraszamy 28.11.1998 r.
godz. 20.00 do SP 7, ul. Batorego 29.
Bilety w cenie 30 zł od pary do
nabycia w sekretariacie szkoły,
tel. 671-01-40.



Ubezpieczenie gratis* lub jeszcze taniej !



- Ford już od 29 800 zł*
- Przyjmujemy samochody w rozliczeniu
- SPRAWDŹ OFERTĘ TYGODNIA

*dotyczy wybranych modeli



Euro-Car
Główny Autoryzowany Dealer

81-020 GDYNIA ul. Owsiana 13

tel. (058) 623 68 08, fax (058) 623 69 98



Sztuka dostrzegania innych

Warsztaty współczucia

Rumski ośrodek Caritasu powstał 2 lata temu. Archidiecezja Gdańska zaadaptowała na ten cel opuszczony od kilku lat budynek po miejskiej pralni.

- Spotyka się tutaj ponad 30 osób w różnym wieku - młodszy uczestniczą w warsztatach terapii zajęciowej, starsi w tzw. domu dziennego pobytu - informuje Lilianna Szewczuk, kierownik ośrodka. - Pracę podopiecznych organizuje 6 instruktorów.

Młodzi niepełnosprawni

Do ośrodka Marka przeprowadziła mama. Wtedy ustyszał pierwsze docinki kolegów z podwórka. Nie rozumie dlaczego śmiali się z niego.

- Niektórzy uczestnicy są świadomi inności - osoby z upośledzeniem lekkim widzą, że nie wszystko mogą robić i czasem nawet skarżą się na to - mówi Beata Meyer, socjoterapeuta. - Zaś osoby z upośledzeniem umiarkowanym swoje wyobrażenia i zachowania przyjmują za normę.

Z czasem różnice zaciera się. Teraz już żaden wychowanek nie wyśmiewa się z drugiego. Nabierają ogłady. Uczą się też od siebie wzajemnie - mówić nie tylko monosylabami, ale i budować poprawne zdania.

Przyszli tu pierwszy raz najczęściej z rodzicami, którzy wobec nieszczęścia dziecka stawali się bezradni.

Często niepotrzebni w domu i na podwórku, niepełnosprawni tu spotkali się z zainteresowaniem. Wtedy też padły pierwsze pytania: „czym interesuje się państwa syn?”. Zakłopotanie, wzruszenie ramion i krótka odpowiedź: „nie wiem”. Nie wiedzieli również sami uczestnicy warsztatów. Do czasu.

Niemcy kupili „Drzewo”

Poniedziałek. Dzień w ośrodku zaczynają gimnastyką. Po śniadaniu rozchodzą się do swoich warsztatów.

- Pani instruktor podaje mi nitkę odpowiedniego koloru i dalej już sam ją przetykam przez napiętą na ramie osnowę, tak tworzę moje małe dzieła - chwali się 25-letni Michał. - Kolory również dobieram sam, jeszcze je pamiętam - dodaje smutno.

Od 8 lat nie widzi. Wypadek, feralna gra w siatkówkę. Nie chce o tym mówić. Nie śmie nawet głośno marzyć o odzyskaniu wzroku. Zamknięty w sobie, odżywa dopiero, gdy opowiada o swoich zajęciach w Caritasie. Nic dziwnego. W lutym tego roku, wraz z dwójką rumian, był w Bremie. Prezentował tam swoje prace na

wystawie. Czuje się wyróżniony, a jednocześnie szkoda mu „Drzewa”. To gobelin, ze sznurka szpagatowego, który tak podobał się Niemcom, że go od razu kupili. Za to teraz robi, też ze sznurka, „Anioła”. Na razie utkał skrzydło i połowę szaty.

- To wręcz koronkowa praca, talent Michała podziwiają uczestnicy nie tylko tego spotkania - mówi Seweryna Bombor, instruktor warsztatu wikliniarskiego.

Michał przyznaje, że na początku było mu ciężko. Z piętrowy budynek to dla niewidomego niełatwy teren do poruszania się. Ludzie, dużo ludzi, a wśród nich nikogo znajomego.

- Może zabrzmi to zabawnie, ale dla mnie również decyzja o podjęciu pracy tutaj nie była łatwa - mówi pani Seweryna, która pracuje w ośrodku od początku - obawiałam się zachowań uczestników grupy i zastanawiałam się, czy będą się chcieli w ogóle uczyć, na szczęście niepotrzebnie się martwiłam. - Ta praca okazuje się być najciekawszą w mojej dotychczasowej karierze zawodowej - dodaje pani instruktor.

Spódnica pani Oli

Środa. Kończy się poobiednia drzemka. Wszyscy wracają do swoich zajęć. Warsztat gospodarczo - przyrodniczy kończy właśnie czyścić akwarium. Jest wśród

nich też 21-letnia Alicja. Towarzyska, rozmowna, chce pomagać innym. Również Sebastianowi, który co raz całuje ją w policzek.

- Nie, oczywiście, że Sebastian nie jest moim chłopakiem, chcę wyjść za mąż za bogatego mężczyznę - wyznaje.

Sebastian tylko się śmieje. Kiwa się - w prawo, w lewo, w prawo... A Alicja się zastanawia, czy powinien być bogaty, a może jednak przystojny. Sama już nie wie. Jednego jest pewna. - Chcę pomagać ludziom. Jak? - pytam. Nie wie. Zdaje się, że wszystkie jej marzenia zawierają się w jednym - pozostać tu do końca życia, najlepiej w warsztacie gospodarczo - przyrodniczym prowadzonym przez Aleksandrę Matysiak.

- Gdybym miała opuścić grupę pani Oli, to trzymałabym się jej spódnicy - kończy Alicja.

Byłem misiem

Piątek. Rozpoczyna się sesja z socjoterapeutą. Beata Meyer zagaja tzw. cotygodniową rundkę - uczestnicy opowiadają o swoich przeżyciach z ubiegłego tygodnia. Potem się turlają po podłodze. To też forma terapii.

- To ćwiczenie podnosi świadomość przestrzeni i umiejętność jej dzielenia z innymi - opowiada pani Beata - tzw. rozwijanie przez ruch, co zapoczątkowała nie-

dawno Veronika Sherborne.

Na koniec trochę ćwiczeń wyciszających emocje - pani Beata czyta o łódce na spokojnym morzu, co uczestnicy sesji mają sobie wyobrazić.

Marek jest wyraźnie zrelaksowany. Nie wygląda na 25 lat. Wczoraj był na urodzinach siostrzeńca.

- Małżeństwo to nie dla mnie - kwituje tę wizytę jednym zdaniem - trzeba zajmować się dzieckiem i... podpisywać papiery.

To „podpisywanie papierów” widzi prawie co tydzień w parafialnym kościele, gdzie na ślubach służy do mszy św. Woli iść na basen do pobliskiego hotelu, czy bawić się, jak na ostatniej zabawie sylwestrowej. Był wtedy przebrany za misia...

Bez epilogu

Tej etykiety nie zdejmuję się do końca życia. A są one szczegółowe, upośledzony w stopniu lekkim, bądź umiarkowanym. Ale tu, w Caritasie, czują się ważni i docenieni. Uczą się rzeczy, z których mogą być potem dumni. Uczą się uzewnętrzniać swoje potrzeby, ale i dostrzegać innych. To chyba największa nauka w ich życiu - Stanać na Mariackiej w Gdańsku i zbierać do puszek dla powodzian, jak rok temu. To wymaga odwagi...

Elżbieta Elwart
Imiona uczestników warsztatów zostały zmienio-

Dla psów i kotów

Terenem działania gdyńskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami jest także Rumia i Reda.

Towarzystwo współpracuje ze Strażą Miejską oraz pogotowiem weterynaryjnym przy lecznicy dla zwierząt przy ul. Stryjskiej w zakresie pomocy bezdomnym i maltretowanym zwierzętom, głównie psom i kotom.

Do towarzystwa, podobnie jak do Straży Miejskiej można zgłaszać przypadki złego traktowania zwierząt.

Członkowie TONZ propagują na swoim terenie właściwą opiekę nad zwierzętami. Mają uprawnienia do egzekwowania przepisów ustawy o ochronie zwierząt.

Gdyński oddział TONZ liczy około 80 członków. W większości to emeryci.

W oddziale zatrudniony jest jeden inspektor na pół etatu. Brakuje środków na dożywianie i opiekę nad bezdomnymi zwierzętami. Schroniska są pełne.

Barbara Miruszewska

REKLAMA

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK

Sport
z Dziennikiem
dodatek tygodniowy Dziennik Bałtycki

R-14514/A/938



PRZEZ ROK NIE PONOSISZ ŻADNYCH KOSZTÓW
OBSŁUGI VITO - MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
(KŁOCKI HAMULCOWE, FILTRY, OLEJ - WRAZ
Z WYMIANĄ) OTRZYMUJESZ GRATIS



JUŻ OD ROKU 1999 Z HOMOLOGACJĄ
SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO



HOMOLOGACJA SAMOCHODU
CIĘŻAROWEGO



TERAZ SPRINTER
KOSZTUJE MNIEJ.

WSZYSTKIE POWYŻSZE SAMOCHODY DOSTĘPNE SĄ W FIRMOWYM LEASINGU
MERCEDES-BENZ. 100% W KOSZTACH FIRMY, PIERWSZA WPLATA DO UZGODNIENIA.

BMG REKOMENDUJE OLEJE **Shell**

BMG - AUTORYZOWANY DEALER

SALON:

GDŃSK, UL. WAŁY PIASTOWSKIE 1, TEL. (058) 3074-894(-5), 3074-636 („ZIELENIAK”)

SALON, SERWIS:

GDYŃA, UL. ŁUŻYCKA 9, TEL. (058) 622-02-72, 622-62-33



Mercedes-Benz

SPRZEDAŻ ORYGINALNYCH CZĘŚCI ZAMIENNYCH I AKCESORIÓW

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta Rumi ogłasza przetarg nieograniczony na najem lokalu użytkowego znajdującego się na parterze budynku przy ul. Dąbrowskiego 8/3 w Rumi na działalność handlowo-usługowo-biurową.

Powierzchnia podstawowa pomieszczeń wynosi 34,45 m², powierzchnia pomocnicza - 2,95 m².

Cena wywoławcza wynosi 13,00 zł za 1m² powierzchni podstawowej oraz 50% ww. stawki za 1m² powierzchni pomocniczej. Do ceny doliczony zostanie podatek VAT.

Umowa zostanie zawarta na okres trzech lat.

Oferty pisemne w zaklejonych kopertach, oznaczonych „Najem lokalu - Dąbrowskiego 8/3”, należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta Rumi p. 204 do dnia 30 listopada 1998 r. do godz. 11.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 500,00 zł w kasie Urzędu Miasta Rumi.

Przed złożeniem oferty, oferent zobowiązany jest zapoznać się z regulaminem przetargów i projektem umowy, które są do wglądu w Wydziale Polityki Gospodarczej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska, pok. 213.

Wymagane będzie również uzyskanie zgody z Wydziału Budownictwa i Architektury tut. wydziału na zmianę sposobu użytkowania lokalu z mieszkalnego na użytkowy.

Oferta winna zawierać imię i nazwisko oferenta (bądź nazwę firmy), datę sporządzania oferty, oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem i warunkami przetargu i przyjęciu tych warunków bez zastrzeżeń, oferowaną cenę, dowód wpłacenia wadium, oświadczenie o przyjęciu warunków określonych w projekcie umowy oraz oświadczenie na jaką działalność lokal zostanie przeznaczony.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 listopada 1998 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta p. 203.

S-4644/A/885

Przedsiębiorczy licealiści

Miasto postawiło na prasę



Idealne media, w mniemaniu licealistów, powinny być skierowane do każdego odbiorcy.

Fot. Archiwum

W ramach otwartych lekcji o przedsiębiorczości w drugim Liceum Ogólnokształcącym w Rumi 12 i 16 listopada, odbył się cykl symulacji medialnych. Wzięli w nich udział uczniowie drugich klas.

Lucyna Ogłęcka, dyrektor liceum promuje w szkole nowatorski program opracowany przez Fundację im. Stefana Batorego. Celem tego programu jest pobudzenie młodych ludzi do samodzielnej pracy twórczej, związanej z ekonomią. Poznania podstaw marketingu i negocjacji handlowych. Jako pierwsze do współzawodnictwa przystąpiły klasy IIa i IIb. Uczniowie podzieleni zostali na 3 grupy reprezentujące prasę, radio i telewizję oraz

przedstawicieli rodzimego biznesu. Zadaniem przedstawicieli mediów było zebranie odpowiedniej sumy pieniędzy potrzebnej do rozpoczęcia działalności. Każda grupa posiadała już 200 tys. zł ale musiała zebrać jeszcze 800 tys. zł.

W trakcie prowadzonych negocjacji z potencjalnymi sponsorami

młodzi przedsiębiorcy

musieli przedstawić wiarygodny plan powołania do życia lokalnej gazety lub

stacji radiowo-telewizyjnej. Każdy z młodych dziennikarzy reklamował swój pomysł. A było to zadanie dość karkołomne. Przedstawiciele rumskich firm zadawali wiele trudnych pytań. Starali się podważyć racje swoich rozmówców twierdząc, że w mieście nie są potrzebne tak rozbudowane media. Wiele kłopotliwych pytań zadali także przedstawiciele władz miejskich biorących udział w negocjacjach.

Z przeprowadzonych rozmów wynika, że idealne media, w mniemaniu licealistów, powinny być skierowane do każdego odbiorcy. Tak dorosłego, jak i młodszych słuchaczy i czytelników. Bez gadających

głów. Bez wielkiej polityki, oderwanej od codziennego życia w ich miejscowości.

W wyniku głosowania potencjalnych sponsorów, I tura lekcji przedsiębiorczości przyniosła

zdecydowane zwycięstwo

przedstawicielom prasy: Sebastianowi Konkelowi i Marcinowi Porzuczkowi. W II turze zespołowi reprezentującemu prasę poszło nieco gorzej i zajęli drugą pozycję. Niewielką przewagą zwyciężyli młodzi radiowcy i oni zdobyli brakujące fundusze potrzebne do uruchomienia lokalnej stacji radiowej. Zespół radiowców wystąpił w składzie: Janek Jednoralski i Bartosz Parnowski.

W dwóch cyklach tych ciekawych i nietuzinkowych lekcji czynny udział wzięły władze Rumi. Burmistrz - Jan Klawiter oraz wiceburmistrz - Witold Reclaf, twardo negocjowali

warunki sponsorowania

nowo powstających mediów. Obydwaj zainwestowali pieniądze podatników w prasę. Wiceburmistrz - Witold Reclaf na zakończenie zmagania z przedsiębiorczością stwierdził, że taka forma zajęć dydaktycznych wprowadza młodzież w nową rzeczywistość. Zmusza do uczenia się samodzielności, odpowiedzialności ale także refleksji nad posiadanymi umiejętnościami. Takie zajęcia mają uczyć pozytywnego myślenia. Modyfikować nastawienie do życia. Uczyć przebojowości i otwartości.

Szkoda tylko że, niektóre firmy z naszego miasta nie podjęły współpracy i nie przyjęły zaproszenia licealistów. Szkoda, bo wysiłek z ich strony byłby niewielki a korzyści dla młodzieży ogromne.

(DarK)

Fot. Dariusz Kuczmarski

II L.O.

Recepta na sukces

Ambitny plan dydaktyczny realizowany jest przez grono pedagogiczne Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Rumi. Dyrekcja szkoły wprowadziła program nauczania informatyki w cyklu 4-letnim oraz zajęcia z przedsiębiorczości w klasach I i II licealnych.

Działa już nowoczesnie wyposażona w sprzęt komputerowa pracownia informatyczna, która w styczniu zostanie podłączona do Internetu.

Uczniowie obecnych klas drugich w maju 1998 r. zdobyli I miejsce w Przeglądzie Przedsięwzięć Uczniowskich Makroregionu Pomorskiego. Cyklicznie organizowane są Debaty Szkolne. Są to zajęcia pozalekcyjne, w trakcie których młodzież odpowiada na pytania z różnych dziedzin życia.

W eliminacjach makroregionalnych Klubów Debat, jako jedyni z klas pierwszych, uczniowie Liceum zakwalifikowali się do etapu ogólnopolskiego. Aktualnie drużyna licealistów przygotowuje się do Debaty Ogólnopolskiej na temat: Nieposłuszeństwo obywatelskie w państwie demokratycznym jest uzasadnione.

Szkola organizuje też na początku roku szkolnego wyjazdy integracyjne. Biorą w nich udział uczniowie klas pierwszych. Integracja połączona jest z zajęciami dla uczniów i nauczycieli. Celem takich zajęć jest poznanie zainteresowań uczniów, poglądów na życie rodzinne i szkolne.

(dark)



Młodzi przedsiębiorcy z II LO.

Fot. Archiwum

REKLAMA



CITROEN C-15 D



AVIA A 31



FSO TRUCK ROY



FSO TRUCK ST-IZOTERMA



CITROEN BERLINGO



LUBLIN II FURGON



LDV CONVOY

SILNIK - TURBODIESEL - EURO II
3-OSOBOWA KABINA KIEROWCY
OBSZERNĄ PRZESTRZEŃ ŁADUNKOWĄ - 11 m³

LEWY® S.C.
Autoryzowany Dealer
Szeroka oferta samochodów dostawczych

DAEWOO
PROMOCJA!
- konkursy dla klientów
- atrakcyjne nagrody

Gdańsk-Oliwa ul. Arkońska 3
tel. 552 19 18, 552 04 76 w.221
Słupsk, ul. Piłsudskiego 80
tel. (059) 44 33 71

R-11696/A/31

ODZIEŻ MĘSKA
Garnitury - Marynarki
Płaszcz - Kurtki
oraz
Płaszcz damskie
Futra sztuczne
Kurtki

**Sprzedaż
ratalna**

Sklep „Irena” zaprasza
Rumia, ul. Dąbrowskiego 14
I piętro

czynne:
Pon.-Pt. 10.00-20.00
Soboty 10.00-16.00

S-4627/A/185

NISSAN

21 - 22 listopada dni otwarte Nissana

Rok ma tylko dwa wyjątkowe dni!

Tylko w te dni Almera tańsza o 5%, tylko w te dni Primera tańsza o 5%*,

obie wyposażone w opony zimowe lub alarm - do wyboru GRATIS.

Każda jazda testowa z upominkiem!



Nissan Almera



Nissan Primera

Szeroka gama samochodów dostępna w leasingu.

*Liczba samochodów w promocji ograniczona.

AUTORYZOWANI DEALERZY NISSANA:

AUTO-SERVICE, Stanisław Malinowski,

ul. Zblewska 20, 83-200 Starogard Gdański, tel.: (0-58) 562-97-78, tel./fax: 562-97-79,

ZAPRASZAMY W GODZ. 8.00 - 16.00

NISSAN

Więcej niż oczekujesz

REKLAMA
*duo*Z DUŻYM
można taniejREKLAMA DUO
to rodzaj reklamy ukazującej się jednocześnie
w DZIENNIKU BAŁTYCKIM
I WIECZORZE WYBRZEŻADziennik
BałtyckiWIECZÓR
wybrzeża

AMBIT
pokrycia dachowe

Gdańsk-Kokoszki, ul. Cementowa 5-9
347-52-82, 349-58-27, 349-58-28
Kościerzyna, ul. Przemysłowa 1, tel. 686-69-90
Starogard Gd., os. Konstytucji 3 Maja 5 A (róg Zblewskiej)
tel. 0-90 53 66 45

- * DACHÓWKA CERAMICZNA OD 27,95 zł/m²
 - * DACHÓWKA CEMENTOWA OD 16,40 zł/m²
 - * BLACHODACHÓWKA OD 26,86 zł/m²
- OKNA DACHOWE, RYNNY, KOMPLET AKCESORI
vat 7%

PONIEDZIAŁEK

Sport
z Dziennikiem
dodatek tygodniowy

Dziennik
Bałtycki**Jak zarobić na zagranicznym
samochodzie dostawczym?**

Kupić go po polskiej cenie!

Peugeot Partner już od **32 419 zł**Peugeot Expert już od **54 881 zł**Peugeot Boxer już od **54 293 zł**

Ceny nie zawierają podatku VAT, wg kursu FRF z 29.09.98. Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

INTERVAPO

AUTORYZOWANY DEALER PEUGEOT

GDAŃSK
UL. REDUTA ŻBIK 5
TEL./FAX (058)

305 71 66/69, 301 00 53



PEUGEOT

**SPRZĘT BHP
I P.POŻ.**

KASKI, MASKI
POCHŁANIACZESPRZĘT DO PRACY
NA WYSOKOŚCI

wega

80-958 Gdańsk, ul. Na Ostrowiu 1, tel. 307-22-25, 307-27-85
81-936 Gdynia, ul. Północna 10, tel. 663-93-58
77-100 Bytów, ul. Wybickiego 2, tel. (0-593) 34-24
78-400 Szczecinek, ul. 28 Lutego 14, tel. (0-966) 438-91
83-110 Tczew, ul. 30 Stycznia 35, tel. (0-69) 31-63-43
82-300 Elbląg ul. Królewiecka 195, tel. (0-55) 234-86-36
83-330 Żukowo, ul. Kościelna 11, tel. 681-71-68, tel./fax 681-72-28

**UWAGA
HURTOWNIE!**TOREBKI PAPIEROWE
O SYMBOLICE ŚWIAT
BOŻEGO NARODZENIA

BEZPOŚREDNI IMPORT Z CHIN!

CENY BARDZO NISKIE.
TEL./FAX 551-32-21 WEW. 322

R-14429/A/184

Dziennik
BałtyckiTygodniowy
dodatek lokalny**Bezpłatne ogłoszenie drobne**Kupon dla osoby fizycznej uprawnia do
jednego ogłoszenia drobnego do 10 słów

Treść

Adres i telefon

*NTN

1. Wytnij kupon
2. Zanieś lub wyślij pocztą pod adres lokalnej redakcji

imię i nazwisko

adres

nr dowodu osobistego

*Proszę podać nazwę tygodnika

podpis

Wygoda i jakość...

Nie masz pomysłu w co należy wyposażać
Twojego pracownika, nie chcesz tracić cennego czasu
na poszukiwanie wszystkich potrzebnych artykułów,
cenisz produkt wysokiej jakości w umiarkowanej cenie?

Przyjdź do nas - my rozwiążemy każdy Twój problem...
pod warunkiem, że będzie to problem z zakresu BHP.



ODZIEŻ ROBOCZA

ROBOD

Gdańsk: ul. Trakt Św. Wojciecha 223/225, tel./fax 058/309 49 50, 309 03 02, 309 02 20
Gdynia: ul. Spokojna 10, tel. 058/664 85 72, 664 87 54, ul. Słupecka 12 A, tel. 058/620 80 82
Olsztyn: ul. Wyszyńskiego 1, tel./fax 089/553 17 57, 553 39 38 w. 318, 553 15 39



R-15329/A/235

Okolice Lipusza

Tragedia w Karpnie



Henryk Mazurkiewicz z Lipusza zna bardzo dobrze historię tego miejsca. Osobiście zabiegał, by godnie było upamiętnione.

Fot. Jan Antonowicz

Co roku mieszkańcy Lipusza spotykają się na leśnej polanie opodal leśniczówki Karpno, by uczcić pamięć siedemnastu lipuszan zamordowanych przez hitlerowców 16 października 1939 r. Zginęli, bo byli Kaszubami walczącymi o polskość tej ziemi.

Tragedia rozegrała się pod wiecór. Około 60 lipuszan wyprowadzono do lasu. Tam wręczono im kilofy, którymi musieli wykopać dół. Po zakończeniu esesmani odczytali wyrok dla osiemnastu osób. W ostatniej chwili zjawił się były mieszkaniec Lipusza Niemiec, August Schwandtke, który zdołał uratować Stani-

slawa Trzebiatowskiego. Po egzekucji pozostałym kazano zakopać dół oznajmiając, że wspaniałomyślnie daruje im się życie. Po zakończeniu działań wojennych ciała pomordowanych ekshumowano i pochowano na lipuskim cmentarzu. Dwóch nie udało się rozpoznać.

Dwadzieścia dwa lata po tragedii, mieszkańcy Lipu-



Na pomniku wypisano nazwiska rozpoznanych ofiar.

Fot. Jan Antonowicz

sza upamiętnili miejsce mordu pomnikiem. Wypisano na nim nazwiska piętnastu rozpoznanych ofiar. Wśród nich są takie nazwiska, jak: dwaj Turzyńscy, Kreft, Lemke, Gruchała, Mazurowski i inni. W większości byli to ludzie około 30- i 40-letni. Przed pomnikiem jest ogrodzone miej-

sce, które upamiętnia innych rozstrzelanych tu mieszkańców powiatu kościerskiego. Przywożono ich tu i gładzono. Ich nazwiska pozostały nieznanne. Obok zbudowano krzyż, przy którym odprawia się nabożeństwa.

Jan Antonowicz

Lëpùskò Matinkò

Lëpùskò Matinkò, Të ùdzrzała mie,
Czë złoto i strzëbro tak swięcy na Ce?
Chcesz zlecëc z wòltòrza, òbezdrzec wies?
Kaszëbskò, najò, lëpùskò Të jes!

Lëpùsczé dzëwczãta wëniosłë Ce,
Mòcny Michòł z mieczem nie ùpiéròł sã
Dòł Cë zlecëc z wòltòrza i naniesc na szkło
Wszãdze wiérno strzeże, ùsuwò zło.

Felicja Baska - Borzyszkowska

W gdańskim parcie ZKP

Prorektor prezesem



Prezes Andrzej Ceynowa (z lewej) będzie prowadził gdański part w latach 1998-2001.

Fot. Jan Antonowicz

Zakończyły się zebrania sprawozdawczo - wyborcze w oddziałach Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego. W stołecznym parcie w Gdańsku zebranie odbyło się 6 listopada. Wybrano na nim dwunastu członków zarządu oraz siedemnastu delegatów na Walny Zjazd ZKP, który odbędzie się 5 grudnia br.

Po zebraniu ustalono termin pierwszego posiedzenia zarządu na wtorek, 10 listopada. Najważniejszym punktem spotkania był wybór prezesa. Na to stanowisko wybrano, na wniosek

ustępującego wiceprezesa, profesora Uniwersytetu Gdańskiego, Andrzeja Ceynowę. Nowy prezes pełni aktualnie funkcję prorektora UG. Wiceprezesami oddziału zostali Grzegorz Grzelak, były marszałek Sejmiku Samorządowego Województwa Gdańskiego i działacz regionalny Tomasz Szymański.

Na spotkaniu podjęto decyzję o zorganizowaniu zebrania gdańskich delegatów. Odbędzie się ono 25 listopada o godz. 18. Zebranie ma przygotować oddział na zjazd ZKP.

Janton

Bytów. Biblioteka Miejska

Seminarium o regionalizacji nauczania

Seminarium poświęcone regionalizacji nauczania odbyło się w Bibliotece Miejskiej w Bytowie. W szkoleniu wzięli udział przede wszystkim nauczyciele rejonu bytowskiego.

Spotkania poświęcone nauczaniu regionalnemu wpisane są w program Krofey, mający ułatwić wprowadzenie do szkół treści kaszubskich. Inicjatorem

szkoleń jest Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. Zajęcia przygotował Piotr Dziekanowski, ich celem była próba ustalenia możliwości nauczania języka kaszubskie-

go i zajęć regionalnych w szkołach. Zastanawiano się nad formą nauczania języka kaszubskiego, czy prowadzić je w ramach lekcji, czy kółek zainteresowań. W dalszej części spotkania Regina Jakubek mówiła o zasadach prowadzenia zespołu folklorystycznego. Krótko omówiono także zasady pisowni kaszubskiej. Rozmawiano o zawartości

księgozbioru regionalnego i lekcjach regionalnych, organizowanych przez Muzeum Zachodnio-Kaszubskie. Biblioteka publiczna jest bardzo dobrze wyposażona w literaturę fachową, o którą zadbało Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie.

Następne spotkanie odbędzie się w Parchowie.

(osa, D.S)

Somonino

Zmiany

w oddziale ZKP

10 listopada odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze oddziału somonińskiego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Po trzyletniej kadencji 130 członków zrzeszenia nadal powierzyło funkcję prezesa oddziału Mirosławowi Sza-

lewskiemu. Jego zastępcą pozostanie Józef Hudela. Sekretarzem oddziału została Elżbieta Bugajna, skarbnikiem Maria Keller. W poczet członków zarządu wybrano Irenę Zielkę, Stefanę Czenstkowską i Danutę Węsiore.

(js)

Bedecker wejherowski

Ks. Stefan Wrosz

Kaszuba z dziada pradziada. Ksiądz werbista. Od 33 lat jest misjonarzem na wyspie Flores (Indonezja).

Urodził się 28 kwietnia 1938 r. w Wejherowie jako dziewiąte dziecko Władysława Wrosza i jego żony Małgorzaty z domu Dybowskiej. Po ukończeniu szkoły podstawowej (1952) uczył się przez dwa lata w wejherowskim Collegium Leoninum, czyli Niższym Seminarium Duchownym. Po likwidacji NSD przez ówczesne władze, złożył maturę u księży Werbistów w Pieniężnie koło Elbląga. Tam po odbyciu nowicjatu wstępuje do Wyższego Seminarium Duchownego Księżów Werbistów.

Misja w Indonezji

Święcenia kapłańskie przyjął 27 stycznia 1963 r. W następnym roku kończy w Bytomiu kurs homiletyki (nauka o układaniu i wygłaszaniu kazania). W 1965 r. był wikarym w Pieniężnie. Jeszcze tego samego roku wyjeżdża do pracy misyjnej na wyspie Flores (Indonezja).

Indonezja to kraj wyspiarski (14 tysięcy wysp, z tego około 6 tysięcy zamieszkałych). Kraj liczy prawie 200 mln ludzi (muzułmanie - 87 proc., chrześcijanie i inni 10 proc.).

24 lata w górskich parafiach

Flores to mała wyspa zamieszkała przez ponad 1,5 mln ludzi. 90 proc. stanowią katolicy. Podzielona jest na trzy diecezje. Ojciec Stefan pracuje w diecezji Ruteng, w zachodniej części wyspy. Przez 24 lata misjonował

w górskiej parafii, którą budował od podstaw. Potem dokonał jej podziału na dwie odrębne parafie: Wukir pw. św. Maksymiliana Kolbego i Mamba pw. Świętego Krzyża. Na terenie Wukir znajduje się murywany kościół, plebania, dom parafialny i szkoła średnia. W Mamba - kościół, dom parafialny i plebania. W 1989 r. obie parafie zostały przekazane księżom diecezjalnym, a ojciec Stefan przeszedł do pracy w nowej parafii - Tilir (10 tysięcy wiernych, obszar górski). Ludzie są tu biedni, a ziemia (zbocza górskie) staje się coraz bardziej jałowa.

Opieka duchowna

Oprócz centrum parafii, ojciec Stefan regularnie odwiedza 14 kaplic oddalonych od siebie od jednej do trzech godzin marszu. W pokonywaniu tej drogi pomagają mu dwa koniki: jeden na bagaż, a drugi pod siodło (w diecezji jest tylko jedna droga samochodowa). W styczniu 1997 r. ojciec Stefan Wrosz został przeniesiony do Mukun. Choć tam teraz rezyduje, pozostaje nadal na stanowisku proboszcza Tilir. Posługę kapłańską w parafii Tilir powierzył samemu kapelanowi ojcu Tomaszowi Mbet Wangge SVD. Jako kapłan - senior o. Stefan sprawuje w Mukun opiekę duchową nad siostrami zakonnymi z Kongregacji św. Józefa, szkołą średnią oraz przed-

szkołem. Instytucje te są własnością parafii.

25 lat posługi misyjnej

12 grudnia 1992 r. wyspę Flores nawiedziło trzęsienie ziemi o sile 6,8 w skali Richtera. Kataklizm pochłonął 2700 ofiar śmiertelnych. Werbistowskie Seminarium w Ledalero zostało w 80 procentach zniszczone. Ojciec Stefan zorganizował szeroką akcję pomocy poszkodowanym.

25 sierpnia 1991 r. w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej (mającego od 1995 r. tytuł Kolegiaty) w Wejherowie ojciec Stefan Wrosz obchodził, z pewnym opóźnieniem, jubileusz 25-lecia posługi misyjnej. Ze swoich dokonań w sferze duchowej i materii może być zadowolony. Na swej placówce misyjnej na wyspie Flores zbudował kościoły, szpitale, polikliniki, salki katechetyczne, internaty, spichlerze oraz inne obiekty. I czyni to nadal.

Radio Maryja - nie do wiary!

5 stycznia 1998 r. ojciec Stefan odnotował: „Tu Radio Maryja, katolicki głos w twoim domu!”

- Wprost nie do wiary! W czasie corocznego spotkania misjonarzy Polaków - Słowaków dowiaduję się od Tadeusza Grucy, że można odbierać każdego dnia Radio Maryja na fali 41 metrów. Oczywiście w nocy: od godz. 12. do 7 nad ranem. Tej nocy nie mogłem spać z wrażeń. Po raz pierwszy od 33 lat można będzie usłyszeć język polski prosto z Ojczyzny! Rzeczywiście,



Ks. Stefan Wrosz

Fot. Ze zbiorów Reginy Osowickiej

o godz. 1.30 usłyszałem głos ordynariusza gdańskiego arcybiskupa Tadeusza Gdowskiego. Odprawiał mszę św. w kościele pw. Ducha św. w Gdańsku - Wrzeszczu. Parafia obchodziła 50-lecie swego istnienia. Wspaniałe kazanie! Lubię słuchać sozystego głosu tego arcybiskupa! Kazanie było takie piękne, uczestnicy obecni w kościele spontanicznie zaczęli klaskać... Jednak arcybiskup natychmiast donośnym głosem zaintonował: „Wierzę w Boga” - wspomina ks. Wrosz.

Tytuł MANULA

W kwietniu 1998 r. ojciec Stefan Wrosz otrzymał honorowy tytuł MANULA. Jest to skrót wyrazu: Manusia Usia Lanjut - Człowiek Podeszłego Wieku. Tytuł ten nadaje się osobom, które przekroczyły 60. rok życia. Podróżując samochodem lub statkiem, korzystają one z 35-procentowej ulgi.

Ojciec Stefan tak to skomentował: - Miał 60. na karku i ani jednego sztucznego zęba, ani jednej nocy spędzonej w szpitalu. Jest za co Bogu dziękować.

Regina Osowicka

Ekspozowane są też meble kaszubskie pochodzące z wykopalisk z XVI - XVIII wieku.

Brama Człuchowska otwarta jest w środy, czwartki i piątki od godz. 10 do 15, we wtorki od godz. 9 do 16.30, w soboty i niedziele od godz. 9 do 13.

(Wiol)

Cëz je czëc

Szkoła im. B. Sychty

PUZDROWO. W tej wsi w 1907 roku urodził się Bernard Sychta, kapłan, językoznawca, wielki znawca i miłośnik kaszubszczyzny. Jego największym dziełem jest siedmiotomy słownik kaszubski. W dzieciństwie uczęszczał do miejscowej szkoły. 25 listopada otrzyma jego imię.

Msza po kaszubsku

ŁEBUNIA. Cewicki Oddział Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego organizuje mszę świętą w Łebuni pod Lęborkiem. Odprawi ją ks. Marian Miotk. Początek o godz. 11, 22 listopada.

(EP)

Kaszubsko - Białoruskie spotkania

PARCHOWO. W ramach coraz lepiej rozwijających się kontaktów pomiędzy Kaszubami i Białorusią zorganizowano Kaszubsko - Białoruskie Spotkania Muzyczne. Rozpoczęły się 16 listopada, zakończą się w najbliższą niedzielę. Z Białorusi przyjechał zespół Pałac. Rolę gospodarza pełnią Modraki z Parchowa z kierownikiem, Waldemarem Kapiszką. Dziś o godz. 10.30 rozpocznie się spotkanie z młodzieżą w Szkole Podstawowej w Parchowie a dwie godziny później w Nakli. O godz. 20 odbędzie się koncert Pałacu i Modraków. W sobotę o godz. 17 Pałac będzie koncertował w Gminnym Ośrodku Kultury w Tuchomiu.

(osa)

Gôdómë pò kaszëbskù IX

Lekcjo 2

Stasz. (zmączony, sapie i zdrzi)Aa, jaczi pianny widok na ôkôle më tu mômë!

Dorota. Pò prôwdze, to bëło wòrt kraczëc sã pòd tã górã. A jak sã zwie ten plachc, gdzie më jesmë?

Lucyna. Lëdze mówią tu na to Kùkówka.

S. No miono bierze sã òd kùkówczy, kùkaniò czë më jesz z czim jinszim sã parłaczij?

L. Z tegò, co jò wiëm, to przòdë lëdze na taczé ùmiartë grunhtë gòdelë Kùkówczy. A to sã zgòdzò - bò zemia tu nie je za tlëstò. To le sã taczé piòszi i kamiszczij.

D. Jò wiëm, że gòdają téz „kùkówka” na taczij wëstòwk z ôknã w dakù chëcë, z chtërnégò colemało je wszëtëkò piakno widzec. Tej człowiek so më na wszëtëkò pòwzerac - bò zamiast „pòwzerac”, jinaczij môżesz rzec: „pòkùkac”.

L. Jò mëszlã, że jedno i drëdzë wëjasnienië mò w se përnã prôwdë. Kò më jesmë na szpëcu nówëszij piòszczëti górë w ôkòlim, i mômë pianny widok, jak z ny kùkówczy na dakù. Hejnë, wzeròjta jak w dole, przed nama piakno skrzã sã tótle trzech złączonëch ze sobã jezòr: Biòlégò, Czòrnégò i Pòtãgòwsczégò.

D. Nè dobrze, a terò le mie pòwiëdz, co tu, w tim tak snòzim ôkòlim jesz je do òbezdrzeniò.

L. Żelë chceta cos widzec z bliska, tej mùszimë jic kask dali.

(jidã) Pòjta le za mnã! Jò wama chcã pòkazac mòl, gdzie sã chòwie kònie.

S. Aaa, kònie, to je cos! Bò jò ju dosc dównò kònia nie widzòl na òczë. Terò wszãdze le jeżdżã autòlã abò trekrë.

D. Ù nas we wsë jesz zëje pòrã kòni. Ale wnetka przinòdë czas, że dziecë trzeba bądze prowadzëc do ògroda zoologicznégò, zebë mòglë to zwierzã so òbezrzec na żewò.

(sã ju na mòlu)

L. Tej le pòjta, smiało! Te tu kònie sã pò to, zebë na nich jezdzec. Ale, nòprzòd jò sã mùszã spëtac: - Rozmiejeta wa ridowac na kòniu?

S. Jò le rôz abò dwa razë na kòniu sedzòl. Le tak - prosto, bez sòdla.

D. A jò mëszlã, że jesz pòrãfijã jezdzëc, chòc ju dównò ni môm tegò robionë. Ale kò sã rôd przejadã, żelë prawie tu je takò leżnosc. Czëmù nié?

L. Tej pòpòsòmë gòspòdòrza, zebë nama ùzëczil jednégò. Kò pò to te kònie tuwò sã.

(D. nibë chce sadnac na kònia, ale sã copie i gòdò.)

D. Wezta le wa... Môżë chto z waju pierszi spròbujë. Bò jò sã prawie tak jakòs lëchò czëjã... (òdchòdò na stronã)

(1. sòdò na kònia i jedze)

S. Hije.

Ùlòza: Danuta Pioch

Przezdrzil:
Eugeniusz Gółabek

Chojnice. Brama Człuchowska Kaszubska wystawa

W Chojnicach w Bramie Człuchowskiej na drugim piętrze zorganizowano wystawę stałą, która poświęcona jest kulturze naszego regionu. Prezentowane eksponaty pochodzą w większości ze zbiorów muzealnych. Zabytki te pozyskane zostały w wyniku penetracji terenu, zakupów bądź darowizn. Zobaczyć można przedmioty i narzę-

dzia służące do obróbki gleby i uprawy roślin, hodowli zwierząt, rybołówstwa, tkactwa, a zarazem przrządy do przygotowania i przechowywania pokarmu.

Reprezentowany jest także zbiór haftów z XVII i XVIII, czyli wieczne hafty z klasztorów w Żarnowcu i Żukowie, oryginalne XIX-wieczne czepece kaszubskie,

a zarazem współczesne prace Teodory Gulgowskiej i innych hafciarek.

Na wystawie zobaczyć można także rzeźby sakralne. Wykonane przez anonimowych autorów, pochodzą z kościoła i przydrożnych kaplic. Najstarsza z nich datuje się na 1628 rok.

Wśród rzeźb są także prace Józefa Chełmowskiego z Jagli.

Płyty OSB

OSB - budowlana płyta wiórowa zastępująca tradycyjne deskowanie już od 7,56 zł/m² + VAT

PANELE podłogowe i boazeryjne "jak pizza na telefon"

panele podłogowe (grubość 6-8 mm) już od 33 zł/m² brutto
panele boazeryjne (MDF i wiórowe) już od 14,99 zł/m² brutto

Zapewniamy transport. Raty. Zamówienia na telefon.

DELTA
DYSTRYBUTOR
tel. 055/23-56-555, 090523900
Biuro Handlowe
Gdańsk
058/347-67-31

PPH

Agora

Tadeusz Moryń
Kartuzy, ul. Gdańska 28
tel./fax 684 03 82
PROMOCJA JESIENNA
Okna PCV
masy uszczelniające
silikony, pianki, kleje
akcesoria szyb zespolonych i okien

Gratka

Chcesz wygrać
choinkę z bombkami?
Kup jutro Dziennik

NORDA Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”, 80-886 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11, tel. 301-20-27.
Redaktor prowadzący: Eugeniusz Pryczkowski.
Zespół: Artur Jabłoński, Kazimierz Klawiter.

Nasze rozmowy

Chcę umacniać samorządność na Kaszubach

Rozmowa z Arturem Jabłońskim, starostą puckim

- Dotychczas pana nazwisko kojarzyło się ludziom z telewizyjnym magazynem kaszubskim „Rodna Zemla” i z „Nordą”. W zawodzie dziennikarza pracował pan osiem lat, aż tu nagle taka zmiana w pana życiu i dotychczasowej działalności...

- Rzeczywiście zmiana jest diametralna, ale jeśli się nad tym głębiej zastanowić, to fakt, że zająłem się polityką jest naturalną konsekwencją tego co do tej pory robiłem. Przecież mojemu dziennikarstwu przyświecała zawsze jedna idea: działać na rzecz umacniania samorządności na Kaszubach. W którymś momencie zrozumiałem, że o potrzebie wzięcia w swoje ręce odpowiedzialności za nasz region powinienem już nie

tylko przekonywać Kaszubów słowem, ale także sam wziąć się do samorządowej roboty.

- Czy wybór na starostę w powiecie puckim był dla pana zaskoczeniem i czy nie boi się pan odpowiedzialności?

- Na pewno byli lepsi, ale z różnych względów nie mogli, bądź nie chcieli podjąć się tej funkcji. Moja kandydatura uzyskała najpierw poparcie działającego w Pucku od 2 lat zespołu terenowego AWS, a potem po długiej dyskusji została zaakceptowana przez 17-osobowy klub powiatowych radnych AWS. Jeżeli chodzi o jakieś moje obawy, to na pewno one istnieją, bo przecież powiat, to struktura zupełnie nowa, a zadania jakie przed nimi stoją są olbrzymie, bo wiążą się z najważniejszymi czekającymi nas w Polsce reformami.

- Był pan dotąd dziennikarzem, a nie samorządow-

cem, czy nie obawia się pan zarzutów o braku kompetencji?

- Mogłbym powiedzieć, że podczas swojej pracy dziennikarskiej z uwagą przyglądałem się pracy samorządów i mam na ten temat dużą wiedzę, ale to tak jakby ktoś, kto często ogląda telewizję powiedział, że zna się na pracy w telewizji... Dlatego bardzo się cieszę, że w Zarządzie Powiatu zgodzili się pracować ludzie o niepodważalnych kompetencjach, którzy przeszli samorządową szkołę w radach miast i gmin naszego powiatu albo byli przez lata urzędnikami samorządowymi. Są to: wicestarosta Andrzej Sitkiewicz z Mechowa, Ewa Kownacka z Władysławowa, Ireneusz Brzóska z Pucka, Marek Karsznia z Krokowej i Zbigniew Turzyński z Dębogórze. Ponadto liczę także na współpracę z całym naszym klubem radnych AWS, który już na pierwszej sesji pokazał, że potrafi być skonsolidowany oraz na pomoc ze strony wszystkich pozostałych radnych łącznie z przewodniczącym rady, Zygmuntem Orłem.

- Starostwa rozpoczną faktyczną działalność dopiero 1 stycznia 1999 r., to jeszcze półtora miesiąca. Co zatem zamierza pan zrobić przez ten czas?

- Przede wszystkim należy się skupić nad przygotowaniem raportu o stanie



Artur Jabłoński

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

powiatu, czegoś w rodzaju bilansu otwarcia naszych rządów. Będziemy zatem rozmawiali np. z przedstawicielami służby zdrowia i nauczycielami. Te dyskusje odbywać się będą w zespołach problemowych, do pracy w których chcę zaprosić radnych i specjalistów z różnych dziedzin. W ten sposób przygotujemy się do faktycznej realizacji programu wyborczego AWS Ziemi Puckiej, w którym poruszone zostały wszystkie najważniejsze dla powiatu puckiego kwestie. To zadanie niełatwe i trzeba je już realizować, tym bardziej, że na samym starcie zmierzmy się z poważnym problemem bazy lokalowej starostwa. Na dzień dzisiejszy sytuacja w tej konkretnej kwestii jest bardzo zła.

Rozmawiał

Eugeniusz Pryczkowski

Po naszych publikacjach

Kraina w kratę

W „Nordzie” 30 października br. opublikowaliśmy artykuł pt. „Budownictwo szachulcowe. W dawnym stylu”, który zawierał informację, że coraz rzadziej można spotkać w kraju domy o konstrukcji szachulcowej. W związku z tym stwierdzeniem do redakcji napisała dr Elżbieta Szalewska ze Słupska, która podaje między innymi: „Informuję, że na północny zachód od Słupska zachowało się około 1500 budynków o drewniano - glinianej konstrukcji, z których naj-

młodsze postawiono w latach 20. XX w. W tym obszarze, faktycznie unikatowym w skali Polski, istnieją wsie, w których jest trzy razy więcej zabytkowych budynków niż w wymienionym w tekście skansenie w Klukach. Ten kulturowy obszar nazwano w 1994 r. „Kraina w kratę”. Na bazie tych zasobów tworzymy produkt markowy turystyki na terenach wiejskich.”

Dziękujemy dr Elżbiecie Szalewskiej za te cenne informacje.

(EP)



Stara chęć o konstrukcji szachulcowej w Łączyńskiej Hucie.

Fot. Archiwum

Władysławowo

Nowe władze u Kaszubów

Członkowie władysławowskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego wybrali nowe władze. Prezesem oddziału została Iwona Darga.

Na zebraniu oddziału dyskutowano o obecnej kondycji zrzeszenia i sposobach jego ożywienia. Zrzeszeni z zadowoleniem przyjęli wiadomość, że w jastrzębogórskiej szkole rozpoczęto naukę języka kaszubskiego.

- Głównym celem, który przed nami stoi, jest utrzymanie tradycji kaszubskiej i rybackiej - powiedziała nam Iwona Darga. - Jednym ze środków do uzyskania tego celu jest pozyskanie do naszych działań jak największej liczby młodzieży. Jeśli tego nie zrobimy, to może kiedyś dojść do sytuacji, że nasza kultura i tradycja odejdzie wraz z tym pokoleniem.

Nowy prezes liczy również na pozyskanie sponso-



Członkowie władysławowskiego oddziału ZKP pod pomnikiem gen. Józefa Hallera.

Fot. Janusz Nowicki

rów, którzy umożliwią wyście z kulturą kaszubską na zewnątrz. Wielką bolączką władysławowskiego oddziału ZKP jest brak lokalu, w którym Kaszubi mogliby się spotykać.

Wraz z nowym prezesem wybrano również zastępców - Albina Krellę i Beniamina Struka, sekretarza - Brygidę Gacek i skarbnika - Halinę Gliszczyńską. Do zarządu oddziału weszli również: Ja-

dwiga Lessnau, Jan Głowienka i Eugeniusz Bisewski. W składzie komisji rewizyjnej znaleźli się: Jerzy Białkowski - przewodniczący, Aleksander Celarek, Adela Rinc i Lidia Potrykus. Janusz Nowicki

Do kòscoła z batugã

Czej kòmù cos zdżinało, tej szedł do kòscoła pòmòdlëc sã przed figùrką Swiãtégò Antoniégò, chtëren je patronã zgùbionëch rzeczi. Pò mòdlëtwie wiedno sã włożëło jaczì grosz do skarbònczi.

Róz w Msceszéjcach Brzészémù zdżinãłë kònie. Mòcno zajisconò bialka rzekła do chłopã:

-Mòsz tuwò dëtczì. Biòj do kòscoła do swiãtégò Antòna, òdmów mòdlëtwã, wrzuc dëtczjã a òbòczisz, że nasze mërë sã nalëżã. Chłop zrobił jak mù bialka nakòza a na kùnc dodòł òd se:

-Biada jak jò tëch kòni nie nalëżã - tej tã bratkù dostòniesz.

Wcësnãl mùcã na głowã i szedł do chëczë. W tim czasu w zakrëstii stojòł kòscelny, chtëren czuł jegò przërzeczenié. Përnã wëlãkì nêkòł do probòszcza z nã pòwiadã. A kszãd jegòmòsc na szót sã zamëslil a tej rzekł do Frãca:

-Wez le Francu przënies do plebanii tã wiòlgã figurã

swiãtégò Antoniégò a na jegò placu pòstaw tã mòlã, co tam piérwi stojã. Nie je wiedzec co temù Brzészémù do lba strzeli. Kask trzasli òn je i letkò jész figurã swiãtégò bë pòtùkl.

Jak kszãd kòzòł tak kòscelny zrobił. Nie bawilo długò i Brzëszci z batugã sadzyl do kòscoła. Stanãł cali zmòkli przed swiãtim Antonim i përnã zdżëwòwony pitò sã gò:

-Cëż tã tu chłopkù robisz? A gdzie je twój tat?

Antoni nick nie òdpòwiedzòł, a chłop dali gòdòł:

- Mò ten twój stòri szczëscë, bò czejbë òn tu bëł, tej nick bë z niego nie òstało. Pòczëz jò zmòwił, dwa dëtczì w skarbònkã wrzucił a kòni jak ni ma tak ni ma. Cëż tak sã slëchò robic swiãtemù? Mie sã widzy, że nie? Brzëszci szedł z krzëwã mùniã dòdóm a pòd nosã sobie mrëczòł: „Czej chcesz Janie liczëc, tej wiedno licz blòs na se”.

Czesław Birr

600-letni Lipusz

W Remusowym Lipnie

„Gdy minąłem lasek, osłaniający drogę od południa, ukazała się panorama wsi. Rozłożyła się rozległe, wsuwając przyczółki we wszystkie możliwe strony, ale dopiero na dalekim planie przybrała zwarty kształt. Pasma zabudowań, zagęszczonych drzewami ciągnęło się prostopadle do gościńca. Z koron najwyższych drzew wysuwała się nieznacznie iglica z krzyżem mieniącym się złościście od słońca”. - tak opisuje Lipusz - Edmund Szczesiak w „Małej Odysei Śladami Remusa”.



W centrum Lipusza krzyżują się szlaki Bytów-Kościerzyna i Słupsk-Chojnice.

Lipusz jest pierwotnym powieściowego Lipna z arcydzieła literatury kaszubskiej „Żecé i przigodé Rémksa” Aleksandra Majkowskiego. Do takiego przekonania doszło wielu poszukiwaczy tropów bohatera kaszubskiej powieści. Jest wśród nich również Edmund Szczesiak.

Lipowy gaj

Lipusz jest starą osadą, której historia sięga czasów pogańskich, na co wskazuje cmentarzysko prehistoryczne, wykryte przed II wojną światową na parafialnej roli. Pierwszą wzmiankę o Lipuszu znaleziono w wykazie danin rzymskich duchowieństwa pomorskiego z 1398 roku pod nazwą Lyndenpusch. W dosłownym tłumaczeniu polskim oznacza to lipowy gaj. Ten pierwszy, udokumentowany zapis nazwy Lipusza sprzed

600 laty, przyjął się jako nazwa rodziny osady.

Rozwój wsi

Miejscowość ta za czasów krzyżackich należała do okręgu kościerskiego, a później stanowiła własność królewską. Powstanie parafii przyjmuje się na połowę XIV wieku, natomiast dynamiczny rozwój wsi nastąpił na przełomie wieków XIX i XX. W tym okresie powstała linia kolejowa łącząca Lipusz z Chojnicami, z Kościerzyną i Bytowem, pobudowano dworzec, domy dla urzędników kolejowych, siedzibę nadleśnictwa, powstał również urząd pocztowy. Z inicjatywy miejscowego proboszcza ks. Piotra Dunajskiego powołano w 1906 r. Bank Ludowy. Nieco wcześniej bo w 1865 roku powstał kościół ewangelicki.

Okolice sprzyjają turystyce

Obecnie we wsi gminnej Lipusz mieszka ponad 2 tys. mieszkańców. W dzisiejszej niekorzystnej sytuacji rolnictwa wieś i gmina przede wszystkim nastawione są na rozwój turystyki. Sprzyjają temu gęste lasy i liczne jeziora znajdujące się na terenie gminy Lipusz. Tworzą one niepowtarzalne krajobrazy odpowiedni klimat i warunki do wypoczynku. Z roku na rok poprawia się poziom proponowanych usług turystycznych.

600-lecie

Mijający rok obchodzono w Lipuszu pod znakiem jubileuszu 600-lecia. Z tej okazji zorganizowano kilka okolicznościowych uroczystości, których kulminacją przypadała na połowę czerwca.

Wówczas to nadano miejscowej Bibliotece Publicznej imię Franciszka Sędzickiego pisarza kaszubskiego pochodzącego z Rotenbarku, a ukrywającego się w czasie II wojny światowej w Lipuszu (na pustkach).

Wystawa w kościele

Na początku maja w kościele poewangelickim otwarto wystawę obrazującą dorobek Lipusza z ostatnich kilku dziesięcioleci. Znalazły się na niej stare fotografie, gazety, dokumenty a nawet narzędzia i sprzęty, które są niemymi świadkami dnia wczorajszego i przez to, są nieocenione w uzupełnianiu przekazu słownego. Jak powiedział wójt gminy Lipusz Tadeusz Dziemiński - prezentowana ekspozycja na trwałe znajdzie swoje schronienie w pięknej budowlu zabytkowego kościoła ewangelickiego. Docelowo - kontynuuje wójt - kościół ma być przeznaczony na muzeum regionalne oraz siedzibę biblioteki publicznej. Częściowy remont tego obiektu został już przeprowadzony, teraz czekamy na dodatkowe środki spoza budżetu gminy.

Tajemnicza noc

Stanisław Janke w jednym z folderów wydanych na jubileusz 600-lecia tak pisał: „Ludzie, miejsca, krajobrazy. Wszystko tchnie swojszczyzną [...]. Ta przestrzeń przez wieki ludzkim wysiłkiem zbudowana i odbudowywana po zniszczeniach zawiera jakąś tajemniczą moc. Zawsze w miejscu rodzinnym, bliskim naszemu sercu możemy odnaleźć źródło siły, cenne dziedzictwo niepowtarzalnej kultury i tradycji” - tego życzymy Lipuszowi i jego mieszkańcom na następne 600 lat.

Elżbieta Pryczkowska

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

Twórca z Mierzeszyna

Kolberg dla Bukowskiego

Zygmunt Bukowski jest jednym z najbardziej znanych artystów ludowych Kaszub i Kociewia. W dotychczasowej karierze otrzymał szereg nagród i wyróżnień. Ostatnio został laureatem prestiżowej nagrody - Medalu im. Oskara Kolberga za całokształt jego twórczości. Z nagrodą zbiegło się wydanie dwóch książek: albumu rzeźb „Dłutem malowane” i tomiku poezji „W twórczym żniwie”.

Artysta mieszka w kociewskiej wsi Mierzeszyn w gminie Trąbki Wielkie. Zaledwie kilka kilometrów

dzieli go od kaszubskiej gminy Przywidz. Jest członkiem przywidzkiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Z kulturą obu regionów związany jest od urodzenia. Pochodzi bowiem z podkościerskiej wsi Wysin.

Jego rzeźby tematycznie najczęściej nawiązują do obrzędowości i zwyczajów żywych po dziś dzień na kaszubskiej wsi. W najbliższej przyszłości planuje wydać kolejny tomik poezji, na który złożą się najlepsze utwory opublikowane w poprzednich pięciu tomikach. (EP)



Zygmunt Bukowski z dyplomem i medalem im. Oskara Kolberga za wybitne zasługi dla kultury ludowej.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

Kościerzyna

Delegaci na zjazd

Kościerski oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego od piątku, 13 listopada ma nowego prezesa. Dotychczasowy prezes, piastujący tę funkcję przez dwie kadencje, Tadeusz Sadkowski przekazał pieczę nad blisko 90 członkami oddziału, Barbarze Kerlin-Wojtysiak. Postanowiono także zwiększyć liczebność

nowego zarządu do 11 osób. W tym samym dniu wybrano również delegatów na zjazd sprawozdawczo-wyborczy ZKP w Gdańsku. Kościerski oddział reprezentować będą Benedykt Karczewski, Jan Machut, Barbara Kerlin-Wojtysiak, Kazimierz Maszk i prof. Brunon Synak.

(za)

Gościcino. Konkurs plastyczny Zdolne laureatki

Dwie uczennice ze Szkoły Podstawowej w Gościcinie Anna Bieszke i Marta Potrykus otrzymały wyróżnienia w konkursie plastycznym pt. „Szeroki świat baśni rosyjskiej” zorganizowanym przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku.

Nagrody zostały im wręczone podczas dwudniowej

sesji naukowej poświęconej literaturze dziecięcej krajów nadbałtyckich, która odbyła się w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku. Pisemne podziękowania otrzymały również - Janina Borchman, kierowniczka Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy oraz nauczycielka ze SP w Gościcinie, Bożena Reszke. Na konkurs wpłynęło z Gościcina 19 interesujących prac.

(hen)



Kościół poewangelicki, w którym ma mieścić się muzeum regionalne i biblioteka publiczna.

Pojawi się szansa na rychłe rozwiązanie domowych niedoborów finansowych. W sferze uczuć - bez problemów, choć także bez szczególnych uniesień i wzlotów. Twoje zdrowie domaga się większej troski, więc może należałoby wreszcie odbyć odkładane wizyty u lekarza? Z zakupami świątecznymi jeszcze zdążysz.

Historia prawdziwa

O zdrowe serce Sandry



Po dwóch miesiącach Sandra wróciła do domu.

Fot. Andrzej Gójke

O tym, że będzie dziewczynka pani Iwona dowiedziała się na miesiąc przed porodem. Wykonujący badanie USG lekarz zapytał wtedy czy wolałaby chłopca czy dziewczynkę.

Powiedziała że wszystko jedno, byleby dziecko było zdrowe. Będzie dziewczynka - usłyszała wtedy. Wracając od lekarza bardzo się cieszyła, zawsze podobało jej się imię Sandra, teraz

wiedziała, że będzie je mogła nadać noszonemu pod sercem dziecku.

Oczekiwanie

Na dwa tygodnie przed wyznaczonym terminem wszystko było już gotowe.

W rogu pokoju stało łóżeczko, a w nim zawinięta w kocyk wyprawka do szpitala. Pokupowała już część ciuszków, dużo przynosiły odwiedzające ją koleżanki. Najbardziej niecierpliwił się sześciolatek brat pani Iwony, Dawid, który nie mógł doczekać się kiedy zostanie wujkiem. Postanowił też, że odda Sandrze wszystkie (poza samochodzikami) zabawki. Dwaj starsi bracia byli trochę niepokieszeni, że będzie dziewczynka woleliby chłopca.

Czas rozwiązania

Kiedy się zaczęło, mama pani Iwony szybko wezwała pogotowie, pomna tego jak przed dwudziestu laty nie dała żadnych szans jadącemu do niej lekarzowi i urodziła panią Iwonę w domu. Pamięta jak potem w szpitalu wszyscy chcieli zobaczyć kobietę, która urodziła w domu.

Jednak w wypadku pani Iwony alarm był przedwczesny. Sandra przyszła na świat dopiero następnego dnia w południe, ważyła 3,250 kg i mierzyła 51 cm.

Pierwsze niepokoje

Po czterech dniach pobytu w szpitalu, w normalnym terminie pani Iwona została wypisana z córeczką do domu. Choć pewne symptomy budziły niepokój zarówno mamy, jak i babci, lekarze uspokajali, że wszystko jest

w porządku, a szybszy odech u dziecka tuż po porodzie jest bardzo częstym zjawiskiem i nie ma powodu do niepokoju.

Wielka radość w rodzinie

Kiedy Sandra z mamą przyjechały ze szpitala w domu, zapanowało w nim istne szaleństwo. Sandra

stała się centrum zainteresowania całej rodziny. Najmłodszy bracia nie odstępował siostry i siostrzenicy na krok, kibicując nawet przy karmieniu. Starsi nie wyszli rano do pracy, zanim nie spojrzeli na nią choć przez chwilę. Najdumniejszy był jednak świeżo upieczony babcia i dziadek. Szczególnie ten ostatni po przyjściu

z pracy nie wypuszczał prawie wnuczki z rąk.

Nikt wtedy nie przypuszczał, że sielanka nie potrwa długo i za kilka dni Sandra trafi do szpitala na dwa długie miesiące, w czasie których lekarze będą walczyć o jej życie.

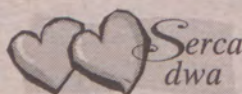
dokończenie na str. 14



Babcia nareszcie może cieszyć się wnusią i córką.

Fot. Andrzej Gójke

KUPON



Jesteś samotny, chcesz poznać przyjaciela, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem. ANONSE ZE ZDJĘCIEM BĘDĄ PUBLIKOWANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI.

Mam 33 lata, 170 cm wzrostu, blond włosy, oczy piwne i średnią budowę ciała. Lubię długie spacer, dobre filmy i dobrą muzykę. Od jakiegoś czasu jestem pozbawiony wolności, ale czy to jest wystarczający powód, aby mnie pozbawić prawdziwej miłości? sygn. 105

Jestem wysokim (180 cm) mężczyzną, 40-letnim, przystojnym (i to bardzo), zodiakalnym Strzelcem. Rozwiodłem się 20 lat temu, nie posiadam żadnych zobowiązań. Obecnie, w związku z odbywaniem kary straciłem wszystko, jestem życiowym bankrutem. sygn. 106

26-letni kawaler, 178 cm wzrostu, 80 kg, brunet o ciemnobrązowych oczach (wykształcenie średnie gastronomiczne, zainteresowania wszechstronne) pozna panią 22-35 lat, tolerancyjną, potrafiącą zrozumieć drugiego człowieka. sygn. 107

Jeśli szukasz uczucia i miłości, dokuca ci samotność, a pragniesz poznać kogoś na dłużej, napisz do mnie. Je-

stem kawalerem, mam 31 lat, 180 cm wzrostu, wykształcenie średnie i wszechstronne zainteresowania. Pragnę poznać panią do 40 lat, która myśli poważnie o życiu we dwoje. sygn. 108

Mam 26 lat, 176 cm wzrostu, 72 kg, Waga. Poznam panią w wieku od 25 do 35 lat, która może mieć dwoje dzieci. W chwili obecnej przebywam w zakładzie karnym. Oczekuję od pani zainteresowań muzycznych i filmowych oraz wyrozumiałości. sygn. 109

Jestem 51-letnią wdową na rencie. Mam 166 cm wzrostu i piwne oczy. Mieszkam na wsi (bez gospodarstwa), lubię przyrodę. Poznam pana, który nie nadużywa alkoholu, spokojnego, wrażliwego, myślącego poważnie o życiu we dwoje. Jadwiga z woj. gdańskiego sygn. 110

26-letni kawaler, 174 cm, 76 kg, brunet. Mieszkam na wsi - gospodarstwo rolne. Jestem spokojnego usposobienia, bez zobowiązań. Pragnę serce serce dało i to serce, serce pokochało. Nie zawiodę. sygn. 111

Mam 22 lata, nie posiadam żadnych nałogów, cenę szczerość i uczciwość, nie noszę zazdrości. Jestem wysoką (175 cm) szatynką. Może znajdzie się jakiś kawaler do 28 lat o podobnych poglądach na życie i napisze do mnie? Czekam na szczerą listę. Foto miłe widziane. sygn. 112

Mam 32 lata, dwojkę dzieci, wesołe usposobienie, parę niegroźnych nałogów i kilka kilogramów nadwagi. Coś, co się naprawdę dla mnie liczy to dzieci, dom, rodzina, związek oparty na miłości, wierności i zaufaniu. Jeśli myślisz i odczuwasz podobnie to napisz. sygn. 113

Mam 18 lat i niesamowite poczucie humoru. Jestem brunetką o szklanych, piwnych oczach. Lubię imprezy, koncerty itd. Jeśli masz ochotę napisać, odpisz na każdy list. Wiek od 18 do 23 lat. Czekam. Szalona Aga z woj. gdańskiego. sygn. 114

Wdowa po pięćdziesiątce, blondynka o długich włosach, wzrost 175 cm, wykształcenie średnie, bez nałogów, podobno zgrabna o młodzieżowej sylwetce, lubiąca podróże (nawet rowerowe) pozna wdowca do 60 lat, 175 cm

wzrostu, konieczności bez nałogów, zadbanego i opiekuńczego. sygn. 115

Mam 47 lat, 177 cm wzrostu, 82 kg, ukończyłem szkołę zawodową. Jestem rozwiedziony, nie palę. Odpiszę na każdy list. sygn. 116

Jestem 68-letnim wdowcem (64 kg, 165 cm), z dużym poczuciem humoru. Wykształcenie średnie, z mieszkaniem i telefonem, lubię kwiaty, porządek w domu. Chciałbym poznać panią w wieku do 64 lat, szczupłą i niewysoką, może być bez mieszkania i zdecydowaną zamieszkać wspólnie. sygn. 117

Mam na imię Piotr. Jestem 31-letnim kawalerem, Skorpionem, wzrost 172 cm, włosy blond, niebieskooki, domator, optymistycznie podchodzący do życia. Interesuję się sportem, lubię muzykę disco, strasznie lubię dzieci, chociaż ich nie posiadam. Szukam pani w wieku 20-35 lat. sygn. 118

Wesoła, pogodna 19-latką, 170 cm, 54 kg, blondynka, oczy niebieskie, lubiąca muzykę, sport na świeżym powietrzu, przyrodę, taniec, pozna kawalera do lat 28. Pan powinien być zaradny, szczerzy, z poczuciem humoru, bez nałogów i zobowiązań (nie karany), najchętniej pływający. sygn. 119

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej, oznacz list numerem jej sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz dwa znaczki i wyślij do nas (Serca dwa, "Dziennik Bałtycki", Targ Drzewny 3/7, 80-886 Gdańsk). My prześlemy list pod właściwy adres.

Jestem 20-letnią dziewczyną z dużym poczuciem humoru, ale brakuje mi przyjaciół. Jestem zodiakalnym Lwem, Kocham taniec i pisanie wierszy. Wiek nie gra dla mnie roli, dlatego jeżeli chcesz mnie bliżej poznać to napisz. Mieszkam w Elblągu. sygn. 120

Jestem 19-letnim szatynem spod znaku Wodnika, z wykształceniem średnim ekonomicznym, pracującym. Jestem wesoły i trochę nieśmiały, bez nałogów. Lubię spokojną muzykę i romantyczne wieczory. Chciałbym poznać dziewczynę w podobnym wieku. Woj. elbląskie. sygn. 121

Mam 24 lata, 165 cm. Jestem szatynką, bez nałogów, zainteresowania wszechstronne. Jestem rozwiedziona z orzeczeniem o winie byłego męża. Wychowuję dwóch małoletnich synów. Mam własne mieszkanie. Jeśli masz 27-37 lat i nie możesz mieć własnych dzieci to może pokochasz moje. sygn. 122

Mam na imię Agnieszka. Mam 18 lat i jestem spod Ryb. Moja pasja to muzyka techno, ale nie tylko. Jeżeli chcesz poznać mnie bliżej - napisz, a ja na pewno odpowiem na twój list. sygn. 123

Supet

On jest jakiś dziwny...

Znam Wojtka prawie od przedszkola, teraz jesteśmy w tym samym technikum, w równoległych klasach. Nie zwracałam na niego uwagi, bo zawsze był czymś zajęty, gdzieś pędził, coś wymyślał. Z głową w chmurach. Jest koleżeński, społecznik, potrafi zorganizować superimprezy w szkole i poza szkołą, ale na imprezy sam nie przychodzi. Jest czysty, pachnący dobrą wodą, ale ubiera się jak remanent. Rozprawdza bilety na koncerty rockowe, ale sam słucha „Misji”. Mówi, że nie ma czasu, aby korzystać ze szkolnej siłowni, którą prawie sam stworzył, ale lata na jakieś treningi do jachtclubu. Z dziewczynami jest dość swobodny, ale na pewno z żadną nie chodzi. Wiem, że podoba się wielu dziewczynom, ale on woli przebywać z chłopakami, a szczególnie z jednym, z którym gada ciągle o komputerach.

Problem jest w tym, że ja się w tym dziwaku zwyczajnie zakochałam. Próbuje się do niego zbliżyć i nawet czasami wychodzi mi to, ale tylko wtedy, gdy mam coś mądrego do powiedzenia. Przygotowuję się do tych rozmów jak tylko mogę, ale zaczyna mi brakować tematu i zresztą nie wystarcza to co

jest. Kiedy próbuję robić do niego oczy, to go zaraz płoszę, albo zwyczajnie nudzę. A może on jest pedał?

Jolka

Jolu! Stuknij się! Czy każdy chłopak, który nie chce chodzić (biegać) z dziewczynami, nie interesują go specjalnie imprezy i woli rozmawiać z innymi chłopakami na tematy, które go interesują musi być zaraz - za przeproszeniem - pedał? Takie myślenie krzywdzi nie tylko owego „dziwaka”, ale również ciebie samą. Pomyśl, czy jedyną wykładnią satysfakcjonującego życia jest wyłącznie seks, czy nawet erotyzm? Prawda, że nie? Chcę ci przypomnieć pewną zasadę psychologiczną. Otóż - każdy młody człowiek przechodzi fazę „dozgonnych” i wyłącznych przyjaźni w obrębie tej samej płci i to jest prawidłowe i normalne. Chłopcy jednak przechodzą ten okres później. Jeśli ten chłopak naprawdę ci się podoba, to nadal z nim rozmawiaj i poszukuj nowych tematów. To może stworzyć coś pięknego. Aż się zdziwisz! Właśnie tego ci życzę. Dokładnie.

Krystyna Holly

Jeżeli masz problem - napisz do psychologa. Pomożemy Ci go rozwiązać, zamieszczając odpowiedź na łamach gazety (nie indywidualnie), zachowując przy tym anonimowość.

Wózki widłowe



**SPRAWDZONY PARTNER
WYMIERNE KORZYŚCI!**

- Niskie koszty eksploatacji
- 2 lata gwarancji
- Natychmiastowy odbiór



Wandalex

Warszawa - Tel: (0-22) 853-17-41 (-48)
Fax: 843-30-12
Poznań - Tel: (0-61) 817-06-44, 817-06-47
Gdańsk - Tel: (0-58) 671-36-56, 671-36-99
Tel/Fax: 671-00-73

Katowice - Tel/Fax: (0-32) 226-12-35
Kielce - Tel: (0-41) 367-34-90, 367-34-95
Tel/Fax: 367-34-91
Wrocław - Tel: (0-71) 315-12-37
Szczecin - Tel: (0-92) 561-00-52

<http://www.wandalex.com.pl> e-mail: info@wandalex.com.pl

S-4466/A/320

SYSTEMY GRZEWCZE

**PHU ELMAX
ELECTROLUX - AEG**

- ◆ Piece akumulacyjne dynamiczne
- ◆ Piece gazowe **JUNKERS**
- ◆ Grzejniki elektryczne
- ◆ Grzejniki aluminiowe
- ◆ Bojlery, Podgrzewacze wody
- ◆ Ogrzewanie podłogowe

Doradztwo montaż, serwis!

Rumia (Biała Rzeką)
ul. Hetmańska 39, tel./fax 671-23-57

RATY! RATY! RATY!

S-4559/B/865

S-4475/A/885

SPECHTM M. SPECHT
Rumia
ul. Towarowa 2
tel. 671-18-64
tel. 671-56-40

**SKLEP
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

plyty gipsowe

RYNNY I RURY PCV
cement biały, wełna mineralna,
gotowe zaprawy budowlane - TYSAND
Kleje do glazury, styropian
kształtki kanalizacyjne PCV
załadunek gratis, sprzedaż detaliczna i hurtowa

sklep czynny **7⁰⁰-17⁰⁰**
we wszystkie soboty **8⁰⁰-13⁰⁰**

Gaz płynny propan - ekologia i komfort

„BAŁTYK-GAZ” Sp. z o.o.

81-411 GDYNIA
ul. NARUTOWICZA 33
tel. (058) 622-38-22
tel./fax (058) 622-07-45

OGRZEJEMY TWÓJ DOM,
WARSZTAT, FERMĘ, SZKLARNIĘ...

„Bałtyk-Gaz” jest jednym z wiodących i najbardziej doświadczonych
dostawców gazu płynnego i instalacji zbiornikowych.

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- zbiorniki 2700; 4850; 6700 w wersji naziemnej i podziemnej
- indywidualną analizę, planowanie, projektowanie
- i serwis instalacji gazu płynnego
- bardzo korzystny system dzierżaw zbiorników
- stałe dostawy wysokiej jakości gazu

BAŁTYKGAZ

S-4466/A/320

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA

Poleca usługi w zakresie:

- Malowania
- Tapetowania
- Układania glazury i terakoty
- Tynki gipsowe
- Sufity podwieszane
- Inne roboty wykończeniowe

0 602 74-71-48

(Wystawiamy faktury VAT).

S-4549/A/885

SAT-VISION

- montaż anten satelitarnych
- telewizja przemysłowa
- telewizja cyfrowa
- naprawy

RUMIA, ul. Akcyjowa 8
tel. kom. 0-601 655-232
tel./fax 71-02-32

S-3007/A/885

Wózki widłowe



**SPRAWDZONY PARTNER
WYMIERNE KORZYŚCI!**

- Niskie koszty eksploatacji
- 2 lata gwarancji
- Natychmiastowy odbiór



Wandalex

Warszawa - Tel: (0-22) 853-17-41 (-48)
Fax: 843-30-12
Poznań - Tel: (0-61) 817-06-44, 817-06-47
Gdańsk - Tel: (0-58) 671-36-56, 671-36-99
Tel/Fax: 671-00-73

Katowice - Tel/Fax: (0-32) 226-12-35
Kielce - Tel: (0-41) 367-34-90, 367-34-95
Tel/Fax: 367-34-91
Wrocław - Tel: (0-71) 315-12-37
Szczecin - Tel: (0-92) 561-00-52

<http://www.wandalex.com.pl> e-mail: info@wandalex.com.pl

S-4466/A/320

ZAPRASZAMY

do nowo otwartego
sklepu obuwniczego

„ŻÓŁTA STOPKA”

- Atrakcyjne ceny -
kozaki, trampki, obuwie
damskie, laczki, kapcie,
kalosze

Zapraszamy

od pon. do pt. 10.00-20.00

soboty 10.00-18.00

niedziele 11.00-18.00

Rumia, ul. Warszawska 59
(były sklep spożywczy
obok bloku Poznańska 16)

tel. 671-34-69,
0601 64-07-06

S-4182/B/885

- nowoczesność
- szyk
- elegancja
- niezawodność

Czas na rewolucję!

telefony stacjonarne
SAGA

„mały”	- PETIT	już za 81,00 zł
„piękny”	- BEAU	tylko 80,00 zł
„pamiętny”	- MEMO	teraz 95,00 zł
„ślicznotka”	- BELLE	jedynie za 85,00 zł
„klasyk”	- CLASSIQUE	także 85,00 zł
„podwójny”	- DUO	od dziś 125,00 zł
„potrójny”	- TRIO	po prostu 145,00 zł
„główny”	- CAPITAL	zaledwie 255,00 zł
„aktywny”	- ACTIF	wyjątkowo 660,00 zł

HURTOWNIA SPRZĘTU TELEKOMUNIKACYJNEGO

martel
GDAŃSK

**GWARANTOWANA
NAJNIŻSZA STAŁA CENA
W SKLEPACH:**

- * PUCK, P.H. „SIBUK”, ul. MORSKIEGO DYWIZJONU LOTNICZEGO TEL. 673-27-50
- * WŁADYSŁAWOWO, P.H. „SIBUK”, ul. RZEMIEŚNICZA 5 TEL. 674-25-35 w. 40
- * WEJHEROWO, P.H. „SIBUK”, ul. OBRONCÓW HELU 3 TEL. 672-12-50 w. 37
- * WEJHEROWO, „RATO”, ul. ŚW. JANA 16 (przy TARGOWISKU)
- * RUMIA, „ELSTER”, ul. DĄBROWSKIEGO 14 B
- * TCZEW „AUDIO TELE”, ul. SOBIESKIEGO 1 TEL. 532 26 84 w. 39
- * TCZEW „HAMOND”, ul. ŻWIWKI 40 OSIEDLE SUCHOSTRZYGI W BUDYNKU „EDEK”

R-13437/A/993

FAT
PRODUCENT MEBLI



• mieszkaniowych • tapicerowanych • biurowych

**zaprasza do
SKLEPU FIRMOWEGO
w Werblini k. Pucka**

w godz. od pon. do pt. 8.30 - 16.30, sob. 10.00-14.00

Tel. 673-87-82

RATY BEZ ŻYRANTÓW • WŁASNY TRANSPORT

biurka już od 120 zł
segmenty od 690 zł
tapczany od 245 zł

S-4520/B/995

W KAŻDĄ ŚRODĘ

Dokończenie ze str. 12

Dziennik Bałtycki
dodatek tygodniowy

MIESZKANIE

1-, 2-pokojowe z garażem
w Pucku

MIESZKANIE

2-pokojowe w Pucku,
na stałeposzukuje do wynajęcia
firma
PZM AMEX Sp. z o.o.
Tel. 673-22-12

O zdrowie serce Sandry

Bardzo niepokojące było upodobanie Sandry do spania. Potrafiła przespać 9-10 godzin nie domagając się karmienia, w czasie którego z kolei bardzo szybko się męczyła, a jej oddech stawał się niepokojąco szybki. Obawiając się, że dziecko może mieć zapalenie płuc, wezwano pogotowie. Lekarz, podejrzewając wadę serca, dał skierowanie na odpowiednie badania. Badający w przychodni następnego dnia Sandrę lekarz nie miał już co do tego wątpliwości. Ponowne badania w wejherowskim szpitalu nie tylko potwierdziły tę diagnozę, ale określiły, że jest to bardzo złożona wrodzona wada serca. Na

domiar wszystkiego, prześwietlenie wykazało u Sandry również przemieszczenie narządów wewnętrznych.

Poczucie bezsilności

W Akademii Medycznej w Gdańsku, gdzie Sandra trafiła na oddział Kardiologii Dziecięcej, jej stan określono jako bardzo ciężki. Lekarze nie ukrywali, że należy być przygotowanym na najgorsze. Pani Iwona spędzała przy umieszczonej w inkubatorze Sandrze, wiele godzin dziennie. Iskierka nadziei pojawiła się, kiedy jej córeczkę zakwalifikowano do leczenia operacyjnego w Łodzi. Jeszcze dzisiaj trudno jej mówić, co przeżywała,

kiedy Sandrę zabierano z akademii na lotnisko, skąd odlecieć miała do Łodzi. Nie mogła lecieć razem, gdyż w samolocie nie było więcej miejsca. Rozsądek podpowiadał, że to jedyny ratunek dla jej dziecka, ale jakże ciężko było powierzyć je w obce przecież ręce. Była zupełnie bezradna.

Razem w Łodzi

Po pięciu dniach koszmarnego rozłąki, dzięki pomocy ludzi dobrej woli pojechała do Łodzi. Mogła być znowu razem z córką, której stan w międzyczasie znacznie się pogorszył - Sandra przeżywała na oddziale intensywnej terapii. Znowu godziny spędzone przy oddychającej

za pomocą respiratora Sandrze. Codziennie z Rumi dzwoniła babcia Sandry, pocieszała, mówiła o odprawianych w parafialnym kościele mszach. Mimo że stan Sandry poprawiał się bardzo powoli, łódzcy lekarze podjęli decyzję o operacji.

Operacja

Drżącą ręką pani Iwona podpisywała zgodę na operację. Nazajutrz po pomyślnie przeprowadzonym cewnikowaniu serca, zaplanowano operację przewężenia pnia tętnicy płucnej, która miała zapewnić właściwe ciśnienie napływającej z płuc krwi. Pani Iwona przesiedziała przy córce prawie całą noc. Niemal bezwiednie czy-

tała modlitwy z książeczki do nabożeństwa. Potem w hotelowym pokoju jeszcze długo nie mogła zasnąć, myślała o tym, co przyniesie budzący się do życia dzień.

Powrót do domu

„Dziennik Bałtycki” wtorek, 10 listopada 1998 - „9-tygodniowa Sandra Boligłowa z Rumi, która 8 października przeszła w Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi pomyślną operację przewężenia pnia tętnicy płucnej, w sobotę powróciła z mamą do domu”.

Dziewczynka czuje się coraz lepiej.

Tekst i zdjęcia
Andrzej Gojke

PRACA

ZATRUDNIĘ

CHAŁUPNICTWO Zaopatrzenie, zbyt, stała współpraca gwarantowana umową. Informacja bezpłatna (znakaczk za 55 groszy). Zgłoszenia: Dariusz Piotrowski, Wojska Polskiego 67d/44, 86-100 Świecie

CHAŁUPNIKÓW atrakcyjna praca dla każdego. Umowa - stała współpraca. Zgłoszenia listownie: dołączyć znaczek za 2,55 zł. Firma „Alfa” E. K. Pilat, ul. Kościuski 63/3 83-200 Starogard Gd.

CHAŁUPNIKÓW urzędnika gratis, zbyt gwarantowany. Dobry zarobek. Informacje bezpłatne, „Aves”, Gen. Maczka 18/2, 82-200 Malbork. Prosimy o znaczki na przesyłkę pocztową (3 zł). Kontakt pisemny.

CUKIERNIKA ucznia. Cukiernia „Beata”, tel. 0601-62-90-02

HANDLOWCA mężczyznę zatrudni firma produkująca meble w Werblinie k/ Pucka. Wymagane: wykształcenie średnie, dyspozycyjność i operatywność, łatwość nawiązywania kontaktów, prawo jazdy kat. B. Praktyka w handlu mile widziana. Tel./fax 625-18-55 lub 0-501-52-15-74 lub 0-501-521-574

KANDYDATÓW na agentów, zatrudni Szwajcarskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe - filia w Wejherowie. Zapewniamy profesjonalne szkolenie, atrakcyjne warunki finansowe, tel. 305-24-90. Brzozowska

KRAWCOWE, szwaczki zatrudni zakład odzieżowy w Nowej Karczmie, tel. 348-52-01 lub 0-604-263-774

MĘŻCZYZN do dozoru mienia zatrudnimy z terenu Wejherowa, emerytów i rencistów w wieku do 60 lat, tel. 672-13-43 wew. 60 w godz. 10.00-12.00

STOLARZY meblowych oraz uczniów zatrudnimy od zaraz. Tel. 552-81-33 Tuchom 5 A

MŁODE osoby na stałe - stoiska perfumeryjne w dużych domach handlowych Trójmiasta. Tel. 0-501/038-991 lub 306-48-38 po 16.00

PRACA w domu

atrakcyjna praca dla każdego. Zbyt, zaopatrzenie gwarantowane. Umowa. Informacje bezpłatne po przesłaniu zgłoszenia z znaczkiem 0,55. PUH „E. Wroński” s.c. Sucharskiego 4/1, 83-260 Starogard Gdański

PRACOWNIKÓW zatrudni atrakcyjna praca powiązana z dokonującą się reformą emerytalną. Tel. 0-58/532-76-59 po godz. 17.00

W związku z reformą ubezpieczeń - zatrudnię, tel. 681-24-90

SZUKAM PRACY

ABSOLWENTKA, technikum technologii żywności (matura), oraz policealnej szkoły biznesu, specjalność finanse i rachunkowość, tel. 671-23-83

KIEROWCA, młody, dyspozycyjny, prawo jazdy B,T, szuka pracy, tel. (0602)82-39-20

KOMPLEKSOWO przygotowuję do egzaminów wstępnych, do Liceum Plastycznego, tel. 671-27-95

MŁODY, obrotowy kelner, szuka pracy obsługa uroczystości rodzinnych, wesela, tel. 673-15-23

MŁODY, uczciwy, dyspozycyjny, kierowca prawo jazdy B i T, tel. (0602)82-39-20

PANI bez natóg, uczciwa poszukuje pracy, opiekę nad dzieckiem lub sprzątanie, tel. 673-27-29

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, tel. 671-81-88

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, u siebie w domu, tel. 671-97-37

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, wiek obojętny, najchętniej u siebie w domu, warunki b.d., lub starszą osobą, tel. 671-33-52

ZŁOTNIK z samochodem, prawo jazdy kat. B, podejmie pracę do godz. 15.99, nie tylko w tym zawodzie, tel. (0501)19-37-82

STUDENT Ekonomii zoocznę, ambitny, przedsiębiorczy, prawo jazdy kat. B, średni niemiecki, tel. 531-16-55

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

FIAT 126 EL, rok prod. 1994, 32 tys. km, garażowany, 7.200 zł, tel. 536-95-60

FORD Escort 1.8D, tel. 672-46-32

KAMAZ skrzyniowy z żurawkiem, tel. 059/627-189

OPONY 1.400 x 20 do równiarki drogowej sprzedam. Tel. 058/684-21-81

VOLVO F-12, rok 1984, skrzyniowy, 6 ton + przyczepa 3-osiowa na poduszkach Alga 18 ton, cena: 50.000, tel. 0-58/56-263-52, 0-90/399-068

PRZYCZEPA Autosan D-732, wywrotka, 4-tonowa

KUPIĘ

AUTA DO remontu powypadkowe kupię, tel. 089-541-29-21

AUTA KAŻDE powypadkowe do remontu, 090-267-215

AUTA powypadkowe do remontu kupię, (090)26-72-15

INNE

NAPRAWA stacji i zamków samochodowych, dorabianie kluczy wszystkich typów, także z immobiliserem. Awaryjne otwieranie samochodów. Starogard Gdański Sikorskiego 3, tel. (058)56-237-25, 0602-688-508

ODSTĄPIĘ, seceduję promocyjną sprzedaż samochodu Daewoo Tico, tel. 672-49-35

TANIE samochody osobowe i ciężarowe z Francji; formalności celne, 0-90/53-71-99

USŁUGI transportowe - Ford Transit skrzynia, 6-osobowy, Laweta, tania, 058/56-299-86, 0-602-72-22-36

NIERUCHOMOŚCI I LOKALE

SPRZEDAM

BORY Tucholskie - teren rekreacyjny, dachy, chaty, gospodarstwa, „Contrakus” tel. 0-58/562-32-89

BYDGOSZCZ, os. Jary, działka budowlana, pow. 500 m kw, tel. 058/532-64-91

KARTUZY, mieszkanie M-4, 63 m kw, na osiedlu Wybińskiego, cena: 1.200,- za m kw, III piętro, tel. 681-47-79

KONCZEWICE, gospodarstwo rolne, pow. 14 ha wraz z budynkami, inwentarzem, maszynami, tel. 055/271-15-15

ŁĘBA, działka 1036 m kw., wyłane fundamenty pod 21 pokoi, kanalizacja, pozwolenie, tel. 623-801, 662-627

MEZOWO, gospodarstwo rolne 11 ha, w tym 2 ha lasu, wraz z zabudowaniami, nad jeziorem. Cena do uzgodnienia. Tel. 681-01-88

PUCK sprzedam działki budowlane, 1000 m kw., wł. hipoteczna, tel. (0602)15-30-20

PUCK sprzedam działki budowlane, wł. hipoteczna, od 1073 do 1300 m kw., tel. (0602)76-26-44

REDA, atrakcyjnie położona działka, mieszkaniowo-usługowa, 1292 m kw., 35 zł/m kw., tel. 671-10-95

RUMIA - Spółdzielnia „Maluch” sprzedaje dwa ostatnie mieszkania dwupokojowe (92,7 i 102,7 m kw) z garażami (możliwość adaptacji na biura) ciekawa lokalizacja, trasa Gdynia - Wejherowo. Uwaga! 1410 zł/m kw, mieszkanie + garaż, 671-32-99

WŁADYSŁAWOWO atrakcyjna działka z widokiem na morze, pilnie sprzedam, tel. (0602)37-90-51

KIOSK aluminiowy i przyczepę handlową, 0-58/56-103-52

ZIEMIĘ o m. 2 ha, maszyny rolnicze. Kontakt: Brzusca 43

INNE

GARAŻ w domku na posesji, oświetlony, ocieplony, z kanalem, 20 m kw., odnajmę, tel. 671-35-19

KARTUZY, na biuro, parter, telefon - poszukuję. Tel. 058/582-12-31 lub 058/561-07-06

ODNAJMĘ pomieszczenie na garaż lub magazyn, 21 m kw., 159 zł/m-c, tel. 671-59-53

POSIADAM wolne lokale, chętnie wynajmę na biura, tel. 673-28-15

POSZUKUJĘ do wynajęcia lokal, 30-50 m kw., z dobrą lokalizacją, tel. 678-51-49, (0501)026-134

PUCK. W pobliżu kina, wynajmę garaż, 673-33-74

ROM - Nieruchomości: wycena, kupno, sprzedaż, zamiana, wynajem, zarządzanie. Starogard Gdański ul. Sobieskiego 20 tel/fax (058) 56-235-11 10.00-17.00 Zapraszamy!

RUMIA, centrum, odnajmę lokal, 40 m kw., tel. 671-36-01

RUMIA - odnajmę dwa boksy o pow. 30 m kw każdy w pawilonie biurowym, nadające się na sklep, usługi biura, gabinet lekarski, możliwość adaptacji na małą gastronomię, 671-88-89

TCZEW, elegancki lokal na biuro odnajmę, 21 m kw, przy głównej ulicy, dogodny podjazd, zabezpieczenia antywłamaniowe. Tel. 0-58/531-51-14 po 13.00

TCZEW - Centrum, odnajmę lokal na biuro, gabinet, 058/531-27-80, 531-41-28

WDOWIEC z 2 dziećmi, poszukuje mieszkania za niewielką opłatą, oferuję pomoc remontowo-gospodarczą, tel. 671-15-26

DOM

SPRZEDAM

ŁÓŻKO piętrowe, sosna, 1,6x0,8 m, z szufladą, tania, tel. 671-64-67

ZAGĘSZCZARKA do betonu, Wacker, 0-604/250-017

INNE

USŁUGI remontowo-budowlane, kafelkowanie - szybko, solidnie, 671-98-82

TURYSTYKA

ŁAPALICE, kolo Kartuz - organizujemy imprezy okolicznościowe, przyjęcia, bankiety z możliwością wynajęcia sali z kominkiem - 80 m kw, z zapleczem plus pokoje, 681-24-85, 681-33-82, 0-602-60-61-20

INNE

USŁUGI RÓŻNE

ANTENY satelitarne, telewizyjne, centrali telefoniczne, telewizja przemysłowa, instalacje, serwis, 0-601-64-82-26

ANTENY satelitarne - TVP canal+ zestaw za darmo! wiza TV-599 zł. Bezpłatny dojazd, 624-42-74, 0-501-10-10-88

KOREPETYCJE - fizyka, matematyka, 671-24-53

KOREPETYCJE z informatyki dla początkujących, Kartuzy, tel. 681-33-68

KOREPETYCJE z matematyki, 671-24-53

KURS komputerowe, korepetycje, 671-29-56

LEASING - Alfa, Żukowo, ul. Gdańsk 38, tel. 681-84-61 do 63 wew. 46

MANOMETRY - naprawa, Starogard Gd, ul. Lubichowska 48 b, tel. 058/562-23-95

MURARSTWO - ogólnobudowlane, cyklinowanie, malowanie, kafelkowanie, brygada, tel. 684-72-45

NAJSTARSZA i solidna wytwórnia pustaków na Kaszubach plus transport. Władysław Joskowski, Golicz, 83-321 Mściszewice, gm. Sulęcino, tel. 0-58/68-16-216

NAPRAWA i montaż domofonów. Starogard Gd. tel. (0-58)562-48-66

NAPRAWA telewizorów Neptun, Lexus, Axion, Royal, Recor, Daewoo - u klienta, 671-09-84

NAPRAWA WÓZKÓW widłowych, ciągników, przyczep, sprzętu rolniczego. Mechanika pojazdowa (FSO, Polonez, Żuk), silniki spalinowe, pompy wtryskowe, korbówki, głowice.

Przedaj

ciągników typu MTZ. Firma „Help” (były POM) Starogard: Lubichowska 176, 058/56-284-77

OCIEPLANIE budynków mieszkalnych styropianem sytym, wdmuchiwany w izolację, wystawiam rachunki VAT, 681-91-76

DOCIEPLANIE budynków mieszkalnych styropianem sytym, wdmuchiwany w izolację, wystawiam rachunki VAT, tel. 684-71-73

DOCIEPLANIE domów mieszkalnych styropianem sytym wdmuchiwany w izolację, tel. 058/684-35-50 po 20.00

EL - BIURO oferuje usługi w zakresie sprzedaży, serwisu kserokoparek Canon, Toshiba, Sharp, maszyn do pisania, kalkulatorów, mat biurowych. Starogard ul. Dąbka 66 tel. (069)162-38-68, 090-50-26-67

ELEKTROINSTALATORSTWO, tania, 0-602-770-195, 673-38-75

GARAŻE blaszane - produkcja - montaż, tel. 0602-337-317

HISZPANKA udziela lekcji języka hiszpańskiego, 671-29-70

KOMPLEKSOWE usługi budowlane, 0-602-38-31-95

KOMPUTEROWE badanie wzroku,

badania do pracy, na wysokości i kierowców. Zakład optyczny w pawilonach handlowych obok ul. Krótkiej, przed targowiskiem. Poniedziałek i piątek 15.00-16.30, 0-601-62-96-84

KOREPETYCJE - fizyka, matematyka, 671-24-53

KOREPETYCJE z matematyki, 671-24-53

KOREPETYCJE z informatyki dla początkujących, Kartuzy, tel. 681-33-68

KREDYTY

gotówkowe, Tczew, Jagiellońska 55 (budynek Submetu), 058/777-00-57, 0602-197-948

KURS komputerowe, korepetycje, 671-29-56

LEASING - Alfa, Żukowo, ul. Gdańsk 38, tel. 681-84-61 do 63 wew. 46

MANOMETRY - naprawa, Starogard Gd, ul. Lubichowska 48 b, tel. 058/562-23-95

MURARSTWO - ogólnobudowlane, cyklinowanie, malowanie, kafelkowanie, brygada, tel. 684-72-45

NAJSTARSZA i solidna wytwórnia pustaków na Kaszubach plus transport. Władysław Joskowski, Golicz, 83-321 Mściszewice, gm. Sulęcino, tel. 0-58/68-16-216

NAPRAWA i montaż domofonów. Starogard Gd. tel. (0-58)562-48-66

NAPRAWA telewizorów Neptun, Lexus, Axion, Royal, Recor, Daewoo - u klienta, 671-09-84

NAPRAWA WÓZKÓW widłowych, ciągników, przyczep, sprzętu rolniczego. Mechanika pojazdowa (FSO, Polonez, Żuk), silniki spalinowe, pompy wtryskowe, korbówki, głowice.

Przedaj

ciągników typu MTZ. Firma „Help” (były POM) Starogard: Lubichowska 176, 058/56-284-77

OCIEPLANIE budynków mieszkalnych styropianem sytym, wdmuchiwany w izolację, wystawiam rachunki VAT, 681-91-76

DOCIEPLANIE budynków mieszkalnych styropianem sytym, wdmuchiwany w izolację, wystawiam rachunki VAT, tel. 684-71-73

DOCIEPLANIE domów mieszkalnych styropianem sytym wdmuchiwany w izolację, tel. 058/684-35-50 po 20.00

EL - BIURO oferuje usługi w zakresie sprzedaży, serwisu kserokoparek Canon, Toshiba, Sharp, maszyn do pisania, kalkulatorów, mat biurowych. Starogard ul. Dąbka 66 tel. (069)162-38-68, 090-50-26-67

OCIEPLANIE budynków pianką, wypełnianie szczelin międzyścianowych, rachunki VAT, „Plantex”, 0-602-78-96-82

OCIEPLANIE domów pianką krylaminiową lub styropianem wdmuchiwany w izolację powietrzną. Leżno (058)681-74-97

OGÓLNOBUDOWLANE, docieplanie poddaszy, suchy tynk, glazura, tel. 0-58/531-03-39, 0-601/84-70-97

OGÓLNOBUDOWLANE - tania, szybko i solidnie, tel. 058/684-31-28

PARKIECIARSKIE, cyklinowanie, układanie, szwedzka. Adres: Wejherowo, Os. Kaszubskie 4/34. Tel. 672-70-87 po 17.00 Tania i solidnie! Krótkie terminy.

POŁOŻNIA - poradnictwo, badanie piersi. Opieka medyczna chorych, niedolęczych. Zastrzyki, bańki. 63-322 Słęża, ul. Jezmowa 9. Tel. 684-33-56, 0-603/184-752

SKUTECZNE LECZENIE jakania u dzieci i dorosłych. Logopeda, 069/162-53-99, 0-90/39-37-03

NOWO otwarty gabinet kosmetyczny JB zaprasza do Centrum Handlowo-Usługowego „Fisak”, Tczew, Al. Zwycięstwa 10/10A (przy dworcu PKS), wtorek - piątek 10.00-19.00, sobota 10.00-15.00, 777-30-77

UKŁADANIE kostki brukowej. Adam Korynt Starogard Pk. Dąbka 15, 0-602-365-846

UKŁADANIE PODŁÓG, parkietów, boazerii, schodów, cyklinowanie, lakierowanie. Roman Stark, Kartuzy, ul. Kochanowskiego 1, tel. 681-18-7

Sportowiec roku

Już po raz piąty

Pod koniec 1994 roku Czytelnicy „Gońca Rumskiego” po raz pierwszy znaleźli w swojej gazecie kupony plebiscytu na najlepszego sportowca Rumi - w tym roku plebiscyt obchodzi swoją rocznicę.

W pierwszym plebiscycie kandydowało trzynastu sportowców. W głosowaniu czytelników najwięcej głosów zebrał lekkoatleta, czołowy polski chodźarz - Jacek Miller. W drugim plebiscycie czytelnicy wybierali najlepszego spośród 15 kandydatów. Najlepszy okazał się tenisista stołowy Mariusz Stosik, w kolejnych dwóch latach zwyciężał Grzegorz Miller, także chodźarz, brat triumfatora pierwszego plebiscytu. Liczba sportowców-uczestników była mniejsza, w 1996 roku wybierano z ósemki kandydatów, a w roku ubiegłym z dwunastki. W międzyczasie zmieniła się nazwa plebiscytu, która lepiej oddaje jego charakter. Wybieramy obecnie najpopularniejszego sportowca Rumi. Tak będzie też w tym roku. Dzisiaj prezentujemy wstępną listę kandydatów opracowaną przez organizatorów, tj. redakcję „Gońca Rumskiego” i MOSiR.

W dotychczasowych czterech plebiscytach udział wzięło 30 sportowców reprezentujących 9 dyscyplin sportowych. Najliczniej reprezentowana była do tej pory lekka atletyka - 9 osób i piłka nożna - 8, po czterech przedstawiciele mieli: tenis stołowy i karate, a po jednym: szachy, tenis ziemny, kulturystyka, żeglarsstwo i piłka nożna kobiet. W bieżącym roku na liście kandydatów znajdują się dwie nowe dyscypliny: judo i uniho-kej.

Spośród trzydziestki, która do tej pory kandydowała w plebiscytach, we wszystkich

kich wziął jedynie udział piłkarz FAKO Orkan Rumia - Dariusz Hebel, jeden plebiscyt opuściła czwórka sportowców: Marzena Okońska, Maciej Szymański, Paweł Łoś i Jacek Miller.

Na tegorocznej wstępnej liście kandydatów znajduje się pięciu lekkoatletów oraz po jednym przedstawicielu żeglarsstwa, judo, piłki nożnej i unihokeja. Uczestników plebiscytu przedstawiamy w kolejności alfabetycznej.

1. **Dariusz Hebel** - piłkarz lidera V ligi MKS FAKO-Orkan Rumia, czołowy zawodnik i najlepszy strzelec drużyny, brał udział we wszystkich dotychczasowych plebiscytach, najlepsze miejsce - 4 w 1996 roku

2. **Jan Holender** - lekkoatleta, zawodnik Floty Gdynia, specjalizuje się w chodzie na 50 km, w tym roku sklasyfikowany w Polsce na 5. miejscu w tej konkurencji. W plebiscycie debiutował w ubiegłym roku zajmując 4. miejsce.

3. **Justyna Kaszyńska** - uprawia judo, jest studentką AWF w Gdańsku. W 1998 roku zdobyła tytuł akademickiej mistrzyni Polski, a na MP seniorek zajęła 7. miejsce. W plebiscycie weźmie udział po raz pierwszy.

4. **Karolina Markiewicz** - lekkoatletka, zawodniczka AZS AWF Gdańsk. Na MP juniorek zdobyła brązowy medal w biegu na 100 m ppł, a w skoku w dal była 4. Od 1999 roku występować będzie w gronie seniorek. W plebiscycie bierze udział po raz pierwszy.

5. **Grzegorz Miller** - lekkoatleta, jego specjalnością jest



Na ubiegłorocznym balu sportu.

Fot. Przemek Stoppa

chód sportowy na 20 km. Jako junior zdobywał medale na mistrzostwach Polski i świata, w br. na MP był 5. W br. wznowił treningi po kilku latach przerwy. Brał udział w pierwszym plebiscycie zajmując 1. miejsce.

6. **Jacek Miller** - lekkoatleta, specjalizuje się w chodzie na dystansie 20 km. Na liście najlepszych wyników w Polsce w 1998 roku zajmuje bardzo wysoką, 3. lokatę. W plebiscycie wystąpił trzy razy, dwa razy wygrywając.

7. **Marzena Okońska** - od lat należy do polskiej i światowej czołówki w windsurfingu. W br. zdobyła tytuł akademickiej wicemistrzyni świata w klasie Mistral, na ME w tej klasie była 8., wywalczyła też tytuł wicemistrzyni świata. W plebiscycie startowała trzykrotnie, dwa razy była trzecia, a raz czwarta.

8. **Marcin Potkański** - reprezentant Polski w uniho-keju, zawodnik klubu UNO Gdynia. W MP juniorów wraz z zespołem UNO wywalczył 5. miejsce, od br. członek kadry narodowej w tej nowej dyscyplinie sportu. W plebiscycie bierze udział po raz pierwszy.

9. **Maciej Szymański** - lekkoatleta, zawodnik SKLA Sopot, jego specjalnością są biegi średnie, na MP juniorów zdobył na 800 m srebrny medal. W biegu na tym dystansie uzyskał w tym roku rezultat 1.49,35 dający mu 10. miejsce wśród najlepszych krajowych seniorów. W plebiscycie wystąpił trzy razy, w 1996 r. był na 2. miejscu.

Czytelników, którzy uważają, że do przedstawionej listy należy dołączyć jakieś nazwisko, prosimy o nadsyłanie propozycji wraz z uzasadnieniem do 1 grudnia. Nadesłanie propozycji nie będzie jednoznaczne z włączeniem podanej kandydatury do zaproponowanej dziś listy. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmą organizatorzy. Przypominamy jednocześnie, że zgłaszany kandydat musi mieć ukończone 15 lat i być mieszkańcem Rumi.

W grudniu zaczniemy publikować kupony konkursowe, ukazywać się one będą aż do 5 lutego przyszłego roku. Wśród Czytelników, którzy wezmą udział w głosowaniu rozlosujemy nagrody ufundowane przez redakcję „Dziennika Bałtyckiego”.

K. Bielicki

FAKO - Orkan Rumia - FC Sopot 0: 0

Szkoda dwóch punktów

Ostatni mecz ligowy nie należał do udanych występów rumskiego zespołu. W pierwszej połowie przeważali goście, choć gospodarze groźnie atakowali. W drugiej części gry rumianie przycisnęli, ale niestety, obyło się bez bramek.

Sytuacja kadrowa zespołu w ostatnich tygodniach pogorszyła się i miało to wpływ na słabszą grę. Brak Krzysztofa Szwarca, który odbywał służbę wojskową, osłabił siłę drużyny. Za czerwoną kartkę otrzymaną w meczu o Puchar Polski w Trąbkach Wielkich, pauzował Adam Wańkowicz. Skoro mowa o tym meczu, należy podać, że Orkan wygrał spotkanie 5 : 2, a czerwona kartka dla piłkarza z Rumi była jak najbardziej zasłużona, podobnie zresztą jak kartonik tego samego koloru dla Sławomira Bronowickiego w meczu z FC Sopot.

Kartki stają się zresztą powoli specjalnością rumskich zawodników. Mecz z zespołem z Sopotu wskazał jednocześnie, zdaniem wielu obserwatorów, na nie-

co zachowawczą postawę trenera i zbyt przywiązanie do niektórych nazwisk. Był jednakże i optymistyczny akcent. Grający z konieczności na obronie Tomasz Mitura spisywał się bez zarzutu. Takich zawodników jest z pewnością więcej i odważniej należałoby korzystać z ich zdolności.

Przed meczem miała miejsce miła uroczystość. Sędzią głównym tego meczu - Janusz Lewicki, mieszkaniec Rumi, obchodził rzadki jubileusz; jako sędzia główny prowadził swój tysięczny mecz. Otrzymał z tej okazji upominki oraz życzenia od przedstawicieli GOZPN, kolegów z pracy - a jest pracownikiem Marynarki Wojennej, oraz burmistrza Rumi.

(KiBic)



Ostatni mecz ligowy nie należał do udanych występów rumskiego zespołu.

Fot. Kazimierz Bielicki

O ZAWODZIE RZECZOWNAWCY MAJĄTKOWEGO

Od początku lat 90., rozwija się i umacnia w Polsce zawód rzeczoznawcy majątkowego - specjalisty z zakresu szacowania nieruchomości.

21 sierpnia 1997 r. Sejm uchwalił ustawę o gospodarce nieruchomościami, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1998 r. i stanowi fundament wszelkich czynności związanych z nieruchomościami, w tym także z działalnością zawodową przy ich wycenianiu, zarządzaniu i obrocie nimi.

Rzeczoznawca majątkowy współpracuje ściśle z przedstawicielami dwóch innych zawodów ustanowionych przez wspomnianą ustawę: z zarządcami nieruchomości i pośrednikami w obrocie nieruchomościami - a jego wiedza w dużym stopniu pokrywa się z wymaganiami stawianymi tym dwóm zawodom, co ułatwia współpracę, a także umożliwia - po spełnieniu odpowiednich wymagań - uzyskanie uprawnień w tych zawodach zwanych uprawnieniami lub licencjami.

Rzeczoznawcy majątkowi mają w Polsce wyłączność na określanie wartości nieruchomości, zwłaszcza w związku z gospodarowaniem nieruchomościami Skarbu Państwa i komunalnymi. Uprawnienia rzeczoznawcy dotyczące szacowania wartości obejmują nieruchomości gruntowe, budowlane i lokalowe, a także maszyny i urządzenia trwałe związane z gruntem. Także biegli sądowi z zakresu szacowania nieruchomości powinni posiadać uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego, a podmioty gospodarcze mogą prowadzić działalność w zakresie szacowania nieruchomości tylko wtedy, jeśli czynności te wykonywane będą przez rzeczoznawców majątkowych.

Wiedzę w tej dziedzinie pomaga uzyskać ukończenie Studium Poddyplomowego Wyceny Nieruchomości. Jest to studium, które podjąć może każdy absolwent szkoły wyższej. Daje ono wiedzę i umiejętności praktyczne umożliwiające i ułatwiające wykonywanie wszelkich zawodowych czynności związanych z gospodarką nieruchomościami, a także współdziałanie i kontakt z osobami, urzędami i instytucjami funkcjonującymi na rynku nieruchomości i w jego otoczeniu z sądami, bankami, firmami ubezpieczeniowymi, organami wymiaru i kontroli podatków, itp.

Aby zostać rzeczoznawcą majątkowym należy:

- mieć wyższe wykształcenie,
- ukończyć studia poddyplomowe w zakresie wyceny nieruchomości,
- odbyć praktykę zawodową w zakresie wyceny nieruchomości,
- przejść z wynikiem pozytywnym postępowanie kwalifikacyjne i zdać egzamin.

Studia takie prowadzi Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie. Posiada ona pełne prawa akademickie, a program studiów poddyplomowych uzyskał akceptację Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.

Do wykonywania zawodu rzeczoznawcy majątkowego przygotowuje PODYPLOMOWE STUDIUM WYCENY NIERUCHOMOŚCI.

Zajęcia odbywać się będą w Gdańsku w trybie zaocznym przez dwa semestry. Wykładowcami są najwyższej klasy specjaliści, pracownicy WYDZIAŁU GEODEZJI I GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ ART oraz uczeni warszawskich, którzy są również współautorami podręczników dotyczących wyceny.

Organizacją Studium zajmuje się:

TOWARZYSTWO OŚWIATOWE „PROFIL” Gdańsk, ul. Klonowa 1, piętro III, pokój 7,

tel. 346-03-11, 0-601 20 57 57.

Tekst na prawach ogłoszenia R-13947/A/494

OKTAN s.c.

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
tel. (058) 11 34 78
tel. (059) 11 34 57

Stacje Paliw

OLEJ OPALOWY

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie



R-14059/A

Dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”, ukazuje się z piątkowym wydaniem lokalnym gazety. **Wydawca:** „Prasa Bałtycka” Spółka z o.o., 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. Redaguje zespół. **Redakcja oddziału „Dziennika Bałtyckiego”:** 80-230 Rumia, ul. Morska 15, tel. 671-24-47, 671-00-03. Sekretariat wydania: Gdańsk, tel. 301-20-27. Biuro reklamy: Rumia, tel./fax 671-24-47, Gdańsk, tel./fax 301-20-94.

Wykupując prenumeratę u listonosza zapłacisz mniej.

kwartał

Prenumerata
- 11 zł

Sklep
13 zł

Niemcy w Rumi

Most przez granicę

Już po raz trzynasty miasto, a ósmy raz I Liceum Ogólnokształcące gościło u siebie grupę młodzieży szkolnej z Nadrenii-Palatynatu. Byli to uczniowie X klasy uzawodowionej z okręgów szkolnych Koblencki, Trewiru i Neustadt wraz z opiekunami: p. p. Mosel, Emrich i Thais.

Zakwalifikowanie się do grona wyjeżdżających wcale nie jest proste. Młodzież musi wykazać się znajomością naszego kraju, okręgu, do którego prowadzi trasa wycieczki wykonując prace w formie plakatu, referatu itp. Rumia stanowi doskonałą bazę wypadową do zwiedzania najbliższej okolicy. Goście z Niemiec podróżowali po Szwajcarii Kaskubskiej, odwiedzili Maibork, Sztutowo, Sopot, Gdańsk i wszystko po drodze.

Tradycyjnie w niedzielę odprawiana jest polsko-niemiecka msza święta, a w poniedziałek gościna przenosi się do sali gimnastycznej I LO. Tu odbywają się polsko-niemieckie występy pod hasłem „Budujemy mosty przez granice”.

Wspólna wycieczka gości



Występ niemieckich gości w II LO.

Fot. archiwum

Cudze chwalimy, swego nie znamy...

Szef kuchni poleca

W Rumi jest kilka lokali gastronomicznych, do których bez obaw można zaprosić gości, umówić się na romantyczną kolację albo wybrać się na rodzinny obiad.

Kilkanaście lat temu Rumia była małym sennym miasteczkiem, postrzeganym jako przedmieście lub sypialnia Trójmiasta. Tam też mieszkańcy Rumi poszukiwali rozrywek, jeżdżąc do kin, teatrów albo restauracji. Teraz, aby zjeść smaczne danie w ładnym wnętrzu, nie trzeba jeździć daleko. Zarówno wytworne lokale, jak i niedrogie bary można znaleźć na miejscu, w różnych punktach miasta.

Tajemniczy kurczak

Od 8 lat w centrum Rumi działa kompleks gastronomiczno-hotelowy „Faltom”, z którego korzystają nie tylko przyjezdni goście. W restauracji serwowane są głównie tradycyjne dania kuchni polskiej, za około 20-25 zł za posiłek. Tyle kosztuje danie mięsne lub z ryby, a do tego można skosztować sałatek w dowolnej ilości. Spośród ok. 40 propozycji kulinarnych, szef kuchni poleca kotlet „Faltom”, czyli pierś kurczaka z nadzieniem. Odmienną ofertę stanowi niedzielny obiadowy stół szwedzki.

Niedaleko jest z hotelu „Faltom” do położonej przy głównej, ul. Grunwaldzkiej restauracji „Małe co nieco”. Lokal jest nieduży, ale przestronny i czyste wnętrza zachęca do skorzystania z jego usług. Dewiza właścicieli restauracji brzmi: szybko, naturalnie i tanio. Potrawą polecaną



W rumskich restauracjach można nie tylko zjeść obiad, ale też zrelaksować się przy kawie.

Fot. Dariusz Kuczmarski

przez szefa kuchni „Małego co nieco” jest polędwica w pieprzu z tradycyjnym żurkiem. Pyszności. Ceny zestawów są przystępne (około 11 zł), toteż restaurację chętnie odwiedzają całe rodziny.

Polskie dania

Bar „Tequila” działa w centrum Janowa, przede wszystkim organizuje zabawy i uroczystości rodzinne, takie jak wesela i jubileusze. Najczęściej pojawiają się na uroczystościach rodziny, które już wcześniej korzystały z usług tego lokalu. Menu w „Tequilu” jest tradycyjne, oparte na polskich potrawach. Szef lokalu planuje też otwarcie restauracji dla indywidualnych klientów.

Zanim będzie się tam można wybrać na niedzielny obiad, na posiłki zaprasza codziennie bar

„Expresso”, nieco ukryty w kompleksie placówek handlowych, nad Zagórką Strugą. Latem można zjeść obiad na tarasie w ogrodzie. Szefowie tego baru preferują polskie tradycje kulinarne, proponując niedrogo (7-10 zł za posiłek) i popularne dania. Zaglądać tu na regeneracyjne obiady robotnicy, pracownicy pobliskich firm, a także grupy wycieczkowe. Bar „Expresso” poleca flaczki wołowe oraz naleśniki z serem i rodzynkami.

Odrobina egzotyki

Kto ma dość rodzimej kuchni, może w Rumi skosztować smaczkowej pizzy, serwowanej w pizzerii „Napoli”, obok dworca PKP. PIZZA pieczona jest na miejscu w specjalnym piecu szamotowym, a zjeść ją można w przytulnym wnętrzu baru. Poza różnymi

rodzajami pizzy (w cenie od 8 do 17 zł) podaje się tam inne dania typu fast-food, czyli typowe dla barów szybkiej obsługi. Szefowa baru poleca również kurczaka kentucky oraz surówki.

Jeszcze bardziej egzotyczne potrawy znajdziemy w chińskiej restauracji „Li-Du”. Proponując dania z różnych rodzajów regionów Chin (m.in. słodkawkowej kuchni szanghajskiej, ostrej syczuańskiej i kuchni kantońskiej). Lokal ten zaprasza szczególnie na kaczkę po pekińsku. Poleca także specjalne potrawy długowiecznych, takie jak tofu, czyli serek sojowy. Do restauracji zaglądać głównie ludzie w średnim wieku, m.in. biznesmeni. „Li-Du” ma już wielu stałych bywalców, nie tylko z Rumi.

Dariusz Kuczmarski

REKLAMA

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe

BRAMY WJAZDOWE, OGRODZENIA I AUTOMATYKA

* SPRZEDAŻ
* MONTAŻ
* SERWIS

SPRZEDAŻ NA RĄT

P.P.H.U. „RANT”
84-230 RUMIA
UL. MARYNARSKA 34
TEL./FAX 6711-311
TEL. 0602 298 266
TEL. 0602 676 573

S O B O T A

Gratka

dodatek tygodniowy **Dziennik Bałtycki**

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK

Sport
z Dziennikiem

dodatek tygodniowy **Dziennik Bałtycki**

**PW „OPONY I KOŁA”
ARTUR KOCHANOWSKI**

ZACHODNIE OPONY UŻYWANE
(Bezpłatny montaż i wyważanie)

NOWE OPONY FIRMY SAWA
(z tym ogłoszeniem 10% rabatu)

NAPRAWA FELG STAŁOWYCH I ALUMINIOWYCH
TRANSPORT KRAJOWY DO 6 TON

RUMIA, ul. Bolesława Chrobrego 9
tel. 671-11-67, 0601-64-47-05

OBSŁUGA BHP

BHP

**SZKOLENIA
WYPADKI
INSTRUKCJE**

PORADY KADROWE
DORADZTWO PRAWNE

Hildebrandt

BIURO BHP WEJHEROWO
ul. I Bryg. Panc. WP 32
(obok Urzędu Pracy)
TEL. (0 58) 672 67 50